

LISTOPAD - GRUDZIEN 2003

Nr XI-XII

ISSN 1429-6365

MIESIĘCZNIK
INFORMACYJNO-KULTURALNY

MOK I UM

Cena 1,20 zł



GŁOS BUKOWNA

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2004 Roku wszystkim Mieszkańcom Bukowna składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i sukcesów w życiu osobistym i zawodowym.

Niech czas Bożego Narodzenia będzie czasem radości i szczęścia rodzinnego, a Nowy Rok niech przyniesie spełnienie marzeń i realizację wszelkich planów.

Zapraszamy do uroczystego powitania Nowego Roku pokazem sztucznych ogni w dniu 31.12.2003r. o godz. 24.00 na placu przed budynkiem Urzędu Miejskiego.

*Burmistrz Miasta Bukowno
Ewa Wolska*

*Przewodniczący Rady Miejskiej
Mirosław Gajdziszewski*

*Miłych chwil w gronie rodzinnym,
romantycznych, śnieżnych krajobrazów
i wspaniałych prezentów
na Święta Bożego Narodzenia
i pomyślności w Nowym Roku*

*życzą
Redakcja „Głosu Bukowna”
Pracownicy Miejskiego
Ośrodka Kultury
w Bukownie*



Z OBRAD RADY MIEJSKIEJ

**Uchwała Nr XXII/126/2003
Rady Miejskiej w Bukownie
z dnia 26.11.2003r.**

w sprawie: wprowadzenia zmian do budżetu miasta na 2003 r. Rada Miejska w Bukownie postanawia:

§1

Zmniejszyć wydatki

1. Dział 754 - Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa

1) Rozdz.75403 - Jednostki terenowe Policji wydatki bieżące o kwotę 1.100 zł

z tego pozostałe wydatki o kwotę 1.100 zł

2. Dział 710 - Działalność usługowa

1) Rozdz.71004 - Plany zagospodarowania przestrzennego

wydatki bieżące o kwotę 30.000 zł

§2

Zwiększyć wydatki

1. Dział 754 - Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa

1) Rozdz.75403 - Jednostki terenowe Policji wydatki bieżące o kwotę 4.100 zł

z tego wynagrodzenia o kwotę 1.000 zł

pozostałe wydatki o kwotę 3.100zł

2. Dział 758 - Różne rozliczenia

1) Rozdz.75818 - Rezerwy ogólne i celowe wydatki bieżące o kwotę 27.000 zł

UZASADNIENIE

Zgodnie z pismem AF - 3503/03 z dnia 03.11.2003r. Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie proponuje się dokonać przeniesienia polegającego na zmniejszeniu w dziale 754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa rozdz.75403 - Jednostki terenowe Policji wydatków bieżących o kwotę 1.100 zł, a zwiększeniu wydatków na wynagrodzenia o kwotę 1.000 zł i pozostałych wydatków o kwotę 100 zł.

Zgodnie z harmonogramem stanowiącym integralną część umowy zawartej z wykonawcą dotyczącą opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wynika, że w bieżącym roku zostaną wykonane dwie fazy projektowe na łączną kwotę 48.464 zł. W budżecie 2003 roku zabezpieczono na ten cel 80.000 zł. Wobec powyższego kwotę 30.000 zł. proponuje się przeznaczyć na;

- zwiększenie rezerwy budżetowej w wysokości 27.000 zł.,

- wymianę okien w budynku Komisariatu Policji w Bukownie w wysokości 3.000 zł.

**Uchwała Nr XXII/127/2003
Rady Miejskiej w Bukownie
z dnia 26.11.2003 r.**

w sprawie: wprowadzenia zmian do budżetu miasta na 2003 r. Rada Miejska w Bukownie postanawia:

§1

Zwiększyć dochody

Dział 756 - Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej

Rozdz. 75618 - Wpływy z innych opłat stanowiących dochody jednostek samorządu terytorialnego na podstawie ustaw

§ 040 -Wpływy z opłaty produktowej o kwotę 2.692,00 zł

§2

Zwiększyć wydatki

Dział 900 - Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

Rozdz. 90020 -Wpływy i wydatki związane z gromadzeniem środków z opłat produktowych w tym wydatki bieżące o kwotę 2.692,00 zł

**Uchwała Nr XXII/128/2003
Rady Miejskiej w Bukownie
z dnia 26.11.2003 r.**

w sprawie: wprowadzenia zmian do budżetu miasta na 2003 r. Rada Miejska w Bukownie postanawia:

§1

Zwiększyć dochody

Dział 900 - Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

Rozdz. 90002 - Gospodarka odpadami

§ 244 - Dotacje otrzymane z funduszy celowych na realizację zadań bieżących jednostek sektora finansów publicznych o kwotę 14.000,00 zł

§2

Zwiększyć wydatki

Dział 900 - Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

Rozdz. 90002 - Gospodarka odpadami

w tym wydatki bieżące o kwotę 14.000,00 zł

**Uchwała Nr XXII/129/2003
Rady Miejskiej w Bukownie
z dnia 26.11.2003r.**

w sprawie : zmiany uchwały Nr VII/48/2003 Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 26.03.2003 r w sprawie budżetu Miasta Bukowno na 2003 r. Rada Miejska w Bukownie uchwała , co następuje :

§ 1

W uchwale Nr VII /48 / 2003 Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 26.03.2003 r. w sprawie budżetu Miasta Bukowno na 2003 r. wprowadza się następujące zmiany :

1. ulega zmianie plan wydatków budżetowych zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszej uchwały
2. zmienia się treść załącznika nr 7 - „ Wydatki majątkowe budżetu „, zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszej uchwały.

**Załącznik nr 1
do uchwały nr XXII/129/2003
Rady Miejskiej w Bukownie
z dnia 26.11.03**

Zmienia się plan wydatków budżetowych na 2003 rok w sposób następujący:

1.Zmniejsza się wydatki

1) Dział 600 - Transport i łączność

Rozdział 600016 - Drogi publiczne gminne

w tym :

wydatki majątkowe o kwotę 15 000,00 zł.

2) Dział 851 - Ochrona zdrowia

Rozdział 85154 - Przeciwdziałanie alkoholizmowi w tym:

wydatki majątkowe o kwotę 2.500,00 zł

2. Zwiększa się wydatki

1) Dział 754 - Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa

Rozdział 75403 - Jednostki terenowe Policji

Wydatki bieżące o kwotę 15.000,00 zł.

z tego pozostałe wydatki - o kwotę 15.000,00 zł.

2) Dział 851 - Ochrona zdrowia

Rozdz. 85154 - Przeciwdziałanie alkoholizmowi w tym:

wydatki bieżące o kwotę 2.500,00 zł

z tego pozostałe wydatki o kwotę 2.500,00 zł

**Załącznik nr 2
do Uchwały Nr XXII/129/2003
Rady Miejskiej w Bukownie
z dnia 26.11.2003**

WYDATKI MAJĄTKOWE BUDŻETU

Dział	Rozdział	Nazwa	Wydatki w [zł]
1	2	4	5
600		Transport i łączność	1 851 000
	60016	Drogi publiczne gminne	1 851 000
		ul. Jodłowa budowa drogi	47 856
		ul. Leśna i ul. Szkolna – aktualizacja dokumentacji kanalizacja sanitarna i deszczowa, ul. Poprzeczna, Młyńska i przyległe – wykonanie mapy do celów projektowych oraz projektu kanalizacji	66 400
		ul. Nowa – Wiśniowa (Nowa Bis) odbudowa drogi, II etap budowa drogi (odcinek dokupiony)	115 000
		ul. Graniczna, Wodąca Zielona część ul. Sławkowskiej – wykonanie mapy do celów projektowych dla kanalizacji sanitarnej i i wykonanie projektu	49 600
		Pętla – ul. Sławkowska	5 000
		Parking ul. Wyzwolenia	19 951
		ul. Kościuszki i ul. Miarki – odbudowa drogi	497 243
		SCHNEIDER ELEKTRIC – kanalizacja sanitarna, wodociąg	120 000

		Budowa obwodnicy / 1500 m /	890 000
		Infrastruktura Centrum wokół Urzędu Miasta	39 950
700		Gospodarka mieszkaniowa	16 700
	70005	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	16 700
		Wykup gruntów pod Cmentarz Komunalny i działki przy ul. Wapiennej	16 700
750		Administracja publiczna	10 000
	75023	Urzędy miast	10 000
		Zakup komputera i niszczarki	10 000
801		Oświata i wychowanie	612 817
	80101	Szkoły podstawowe	8 817
		Modernizacja łącznika przy Szkole Podstawowej Nr 2	8 817
	80110	Gimnazja	604 000
		Budowa Gimnazjum	604 000
851		Ochrona zdrowia	17 500
	85154	Przeciwdziałanie alkoholizmowi	17 500
		Budowa boiska Osiedle Centrum Północ	17 500
900		Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	1 557 810
	90001	Gospodarka ściekowa i ochrona wód	1 557 810
		Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków	1 557 810
		RAZEM :	4 065 827

**Uchwała Nr XXII/130/2003
Rady Miejskiej w Bukownie
z dnia 26.11.2003 r.**

w sprawie : zmiany treści Porozumienia Międzygminnego w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków Rada Miejska uchwała:

§1

Przyjąć aneks do Porozumienia Międzygminnego w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków z dnia 27.06.2002 r uchwalonego Uchwałą nr XLIX/322/2002 Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 05.06.2002 r. Treść aneksu do Porozumienia stanowi załącznik do niniejszej Uchwały .

SPRAWOZDANIE BURMISTRZA MIASTA Z PRACY W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM

1. Rozpoczęta została procedura postępowania o zamówienie publiczne na dowóz dzieci do szkół w 2004 roku - zapytanie o cenę. Zarządzeniem Burmistrza Miasta została powołana Komisja w składzie: przewodniczący - Elżbieta Majchrzak, członkowie: Zofia Śmielek, Barbara Gajdziszewska, Jerzy Preiss, Urszula Curyło.

2. Burmistrz Miasta wydała zarządzenie w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Olkuszu w 2003 i 2004 roku. Gmina Bukowno wniosła jako wkład niepieniężny środki trwałe: sieć kanalizacyjna w południowej części Miasta wraz z przepompowniami ścieków (ul. Pocztowa, Miarki, Kościuszki, Mostowa) i nieruchomości gruntowe (tereny pod przepompowniami). Sprawa została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Budżetu, Mienia Komunalnego i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej.

3. W dniu 12.11.2003r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki z o.o. PWiK w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki i objęcie w podwyższonym kapitale nowych udziałów w zamian za wniesienie środków trwałych i nieruchomości będących własnością Gminy Bukowno. Zgodnie z podjętymi przez Zgromadzenie uchwałami, kanalizacja wraz z przepompowniami zostanie przekazana do PWiK z dniem 01.01.2004r.

4. W dniu 17.11.2003r. odbyło się spotkanie z prezesami Spółki „DROGOPOL-ZW” realizującej budowę obwodnicy - drogi łączącej ul. Mostową z ul. Borowską. Omówiono sprawę realizacji robót i ich rozliczenia w miesiącu listopadzie.

5. W dniach 17.11 - 26.11.2003r. przeprowadzana jest kontrola wewnętrzna gospodarki finansowej w Urzędzie Miejskim. Kontrola obejmuje wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń.

6. Po uzyskaniu pozytywnej opinii Kuratora Oświaty w Krakowie, Burmistrz Miasta wydała Zarządzenie w sprawie powierzenia stanowiska Dyrektora Zespołu Szkół Nr 2 w Bukownie pani mgr Jadwidze Krzemień z dniem 17.11.2003r.

7. Związek Komunalny Gmin „Komunikacja Międzygminna” w Olkuszu w porozumieniu z Urzędem Miejskim wprowadził testowo zmiany w układzie linii komunikacyjnych obejmujących południową stronę Miasta i Podlesie. Po pierwszych dniach funkcjonowania przekazano uwagi pasażerów do wprowadzonej propozycji.

8. W dniu 17.11.2003r. Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu rozpoczął na terenie Miasta Bukowno realizację programu badawczego mającego na celu ocenę toksycznego działania ołowiu u dzieci z

uwzględnieniem uwarunkowań genetycznych. Punkty poboru materiałów do badania (krew i moczu) zostały zorganizowane zgodnie ze wskazaniami Instytutu w naszych szkołach podstawowych; badania są prowadzone w każdy poniedziałek. Badaniem zostały objęte dzieci urodzone w 1994 i 1995 roku. Oświadczenie na wyrażenie zgody na badanie dzieci podpisało 234 rodziców; 183 w Szkole Podstawowej nr 1 i 51 w Szkole Podstawowej nr 2.

9. W dniu 16.11.2003r. Burmistrz Miasta i Przewodniczący Rady Miejskiej wzięli udział w obchodach Święta Niepodległości w Krzywopłotach. Ponadto uczestniczyli w nadaniu imienia Legionów Józefa Piłsudskiego Szkole Podstawowej w Bydlinie oraz nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Gminy Klucze Wojewodzie Małopolskiemu.

10. We współpracy z Olkuskim Starostwem Powiatowym w dniu 19.11.2003r. zostały przeprowadzone w Bukownie nieodpłatne badania mammograficzne dla kobiet w wieku 50 - 59 lat. W badaniach wzięło udział ok. 70 kobiet.

11. Zgodnie z przyjętym planem pracy Rady Miejskiej do końca 2003 roku, na sesję w dniu 26.11.2003r. przygotowano następujące materiały, które zostały przekazane do Rady Miejskiej:

- koncepcja utworzenia Miejskiego Centrum Kultury i Sportu,
- informacja dot. utworzenia Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół,
- informacja o podejmowanych działaniach dot. budowy zbiornika „Bór”.

12. Ponadto Burmistrz Miasta podejmowała decyzje dotyczące bieżącego zarządu oraz realizowała wnioski Komisji Rady Miejskiej. W czasie od 07.11.2003r. do 20.11.2003r. Burmistrz Miasta wydała 9 Zarządzeń.

ŁAWNICY WYBRANI

Również 29.10.2003r. wybierano z pośród 69 zgłoszonych kandydatów reprezentantów naszego miasta do Sądu Rejonowego w Olkuszu na lata 2004 - 2007. Spośród wszystkich kandydatów wybrano 12 ławników - do sądu pracy: Augustyn Kazimierz, Baldy Marian, Kondek Jadwiga; do wydziału karnego: Gajdziszewski Jerzy, Kasperkiewicz Aneta, Piętka Stefan, Skubis Eugeniusz, Jaglarz Halina, Pięta Teresa; do wydziału rodzinnego: Adamek Maria, Cebo Bożena.

ZNOWU ZMIANY...

Po zmianach na stanowisku przewodniczącego Rady Miejskiej w Bukownie w dniu 29.10.2003r. nastąpiły kolejne zmiany, tym razem w składach osobowych stałych komisji.

Ustalono również liczbę radnych pracujących w poszczególnych komisjach:

Komisja Rewizyjna - 5 radnych
przewodnicząca: Jadwiga Rzążewska Łaskawiec

Stanisław Kosno
Zbigniew Ciborowski
Janusz Łypaczewski
Ryszard Marcela

Komisja Budżetu, Mienia Komunalnego - 6 radnych

przewodniczący: Józef Paluch
Edward Gmitruk
Stanisław Kosno
Stanisław Kubański
Wendelin Kołton
Jadwiga Rzążewska Łaskawiec

Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Rekreacji - 5 radnych

przewodniczący: Edward Gmitruk
Stefan Piętka
Ewa Gil
Ryszard Michalski
Ryszard Marcela

Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Porządku Publicznego - 5 radnych

przewodniczący: Zbigniew Ciborowski
Wiesława Czerwiec
Józef Paluch
Janusz Łypaczewski
Wendelin Kołton

Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa - 5 radnych

przewodniczący: Ewa Gil
Wiesława Czerwiec
Zdzisław Szotek
Stefan Piętka
Ryszard Michalski

Dziękując za całoroczną współpracę z serdecznymi życzeniami świątecznymi i noworocznymi dla Władz Miasta, Rady Miejskiej, Mieszkańców Centrum Południe, Pracowników Urzędu Miasta, Miejskiego Ośrodka Kultury, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz wszystkich ludzi, którzy służyli pomocą

w imieniu Zarządu składa przewodniczący Jerzy Gajdziszewski

Z POLICYJNEGO NOTATNIKA



LISTOPAD - GRUDZIEN (wybrane zdarzenia)

- trzy kradzieże torebek na terenie Bukowna, w wyniku podjętych działań poszukiwanego listem gończym sprawcę zatrzymano,
- włamanie do budynku OSP, skradziono elektronarzędzia,
- kradzież drzewa w lesie (ok.35 sosen) na szkodę Kopalni Piasku Szczakowa S.A., sprawców zatrzymano,
- kradzież telefonu komórkowego na szkodę mieszkańca Bukowna,
- kradzież motoroweru marki Simson na terenie Kopalni Piasku Szczakowa S.A.,
- kradzież cynku na terenie spółki przy ZGH „Bolesław”, w wyniku podjętych działań ustalono sprawcę,
- włamanie do garażu przy ulicy Niepodległości na szkodę mieszkańca Bukowna.

Ogółem:

- skierowano 8 wniosków do sądu grodzkiego,
- nałożono 75 mandatów,
- zanotowano ok. 258 interwencji,
- wylegitymowano ok. 256 osób.

Policja apeluje o miłą i bezpieczną zabawę podczas Sylwestra, bez wybryków chuligańskich oraz o zabezpieczenie mieszkań w czasie wyjścia na imprezy.

W związku ze wzrostem w ostatnim czasie kolizji drogowych kierowcom samochodów przypomina się o trudnych warunkach na drogach.

Komunikaty

* Policja apeluje do mieszkańców Bukowna centrum (ulice: Niepodległości, Wyzwolenia, Zwycięstwa, Nowa) o przestrzeganie znaków drogowych i przypomina o zakazie parkowania na zielenicach, chodnikach oraz zatokach autobusowych.

* Kierowcom samochodów ciężarowych przypomina się o zakazie parkowania na parkingach osiedlowych przeznaczonych dla mieszkańców.

Informacje

Policja prosi aby wszelkie informacje i podejrzenia kierować pod podane telefony: 646 73 10, 646 07 77, 997 lub bezpośrednio do komisariatu, gdzie pomocy udzielią policjant dyżurny oraz wszyscy policjanci na służbie.

Informacji udzielił Komendant KP w Bukownie
podkomisarz Rafał Kaczmarczyk

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

452 Kierunek: Gorenice Pętla Przystanek: Bukowno Dworzec PKP

Dni robocze
6.05 A, 14.05, 22.05 A
W pozostałe dni nie kursuje.
A - kurs przez: Olkusz Os. Młodych Pętla

460 Kierunek: Międzygórze Przystanek: Bukowno Dworzec PKP

Dni robocze
22.42 B
Niedziela i święta
5.17 D, 6.37, 13.17 C, 14.39, 15.42 C, 21.17 D, 22.37 B
Soboty
5.17 D, 6.37 A, 13.23 C, 14.39, 15.42 C, 21.17 D, 22.37 B
A - kurs do: Sławków Rynek, B - kurs do: Sławków Most
C - kurs do: Olkusz Dworzec PKS, D - kurs do: Olkusz Os. Młodych Pętla

463 Kierunek: Olkusz Supersam Przystanek: Bukowno Dworzec PKP

Dni robocze
6.03 A, 8.15 A, 12.05, 14.05 B, 16.30, 19.55, 22.05 A
Niedziele i święta
6.00, 8.35 A, 12.03, 14.00 A, 16.00, 20.05, 22.10
Soboty
6.00 A, 8.10, 12.00, 14.00 A, 16.00, 20.00, 22.10 A
A - kurs przez: Krze II, B - kurs przez: Krze II, Laski Pętla

464 Kierunek: Olkusz Dworzec PKS Przystanek: Bukowno Dworzec PKP

Dni robocze
6.05 D, 8.05 D, 10.05 A, 12.15 C, 14.05 D, 16.20 B, 18.05
Niedziele i święta
6.05 B, 7.30, 9.05 B, 11.00 D, 14.05 D, 16.05 B, 19.15 E, 22.05 D
Soboty
6.05 B, 7.30, 9.05 B, 11.00 D, 14.05 D, 16.05 B, 19.15 E, 22.05 D
A - kurs przez: Bukowno Wygielza, B - kurs przez: Laski Pętla
C - kurs do: Olkusz Os. Młodych Pętla przez Laski Pętla
D - kurs do: Olkusz Os. Młodych Pętla przez Laski Pętla
E - kurs do: Olkusz Os. Młodych Pętla

465 Kierunek: Olkusz Supersam Przystanek: Bukowno Dworzec PKP

Dni robocze
5.32 A, 7.07, 15.10 A
W pozostałe dni nie kursuje
A - kurs do: Olkusz Os. Młodych Pętla

466 Kierunek: Bukowno Stare Pętla Przystanek: Bukowno Dworzec PKP

Dni robocze
5.13 A, 6.05, 6.50 C, 8.27, 9.20 C, 10.57 A, 11.42 B, 13.19 A, 14.10, 15.11, 16.05 B, 20.55, 22.05
W pozostałe dni nie kursuje
A - nie kursuje przez: Bukowno Stare VI
B - kurs do: Olkusz Dworzec PKS przez Bór Biskupi Pętla
C - kurs do: Olkusz Dworzec PKS przez Bór Biskupi Pętla, Bukowno Leśna

467 Kierunek: Bukowno Stare Pętla Przystanek: Bukowno Dworzec PKP

Dni robocze
7.51 A, 11.23, 12.10 A, 17.49 B, 18.26 A
W pozostałe dni nie kursuje
A - kurs do: Bukowno Leśna, B - kurs do: Bukowno Stare Pętla

ROZKŁAD JAZDY MINIBUSÓW

Rozkład jazdy MINIBUS NR 05,06
Bukowno - Olkusz

Bukowno Dworzec PKP
6.20 S, 6.45 M, 7.20 D, 7.50 M, 8.25 D, 9.00 S, 9.25 D, 9.50 M, 10.25 D, 11.00 M, 11.25 D, 12.00 S, 12.30 D, 13.00 M, 13.40 D, 14.35 D, 14.55 M, 15.35 D
Kursuje od poniedziałku do piątku
M - Olkusz Os. Młodych przez Szpital, D - Olkusz Dworzec PKP
S - Olkusz Szpital

Rozkład jazdy MINIBUS SUZANNE

Bukowno Dworzec PKP - Olkusz Dworzec PKP
6.14 WO, 7.32 WO, 8.40 O, 9.36 O, 10.40 O, 11.40 O, 14.10 WO, 16.09 O, 17.32 WO, 18.32 WO
Kursuje w dni robocze, W - Wodąca

MOJE MIASTO W ROK PO WYBORACH SAMORZĄDOWYCH

Drrrrn !!!

Przeraźliwy głos budzika zadzwieczał nagle w mojej głowie i nakazał mi otworzyć oczy. Półprzytomnie rozejrzałem się wokół siebie. Gdzie ja jestem, co ja tutaj robię ???

Po chwili, bardzo powoli zacząłem sobie wszystko przypominać....

Przecież te porzucane wokół mnie po całym pokoju kolorowe papiery, to ulotki wyborcze!

O tak! Zebrałem je przed wyborami samorządowymi i zagłębiłem się na długo w ich lekturę.

To z ulotek dowiedziałem się, w jaki sposób prawie dwie setki ludzi ubiegających się o mandat Radnego pragnie zmienić nasze miasto.

Teraz pamiętam, jak z wypiekami na twarzy czytałem kolejne programy wyborcze Każda strona, każdy tekst przynosił coś nowego, nieoczekiwanego Po lekturze ulotek utwierdziłem się w przekonaniu, że (na szczęście) nikt do Rady Miasta nie wybiera się po pieniądze. Prawie każde ugrupowanie wpisało w swój program obniżenie diet Radnych. Jak to dobrze - pomyślałem - że tylu mamy społeczników w tym kapitalistycznym, nastawionym na konsumpcję świecie. Czytając kolejne strony programów wyborczych, mój nastrój poprawiał się z chwili na chwilę ...wkrótce ogarnęła mnie euforia!

Jak to dobrze, że wybory tuż, tuż!

Wreszcie coś się w naszym mieście zmieni!

Tyle nowych pomysłów i koncepcji!

Przewracam kolorowe strony ulotek i czytam o inwestycjach w oświatę i wspieraniu edukacji dzieci z rodzin niezamożnych, spadku liczby bezrobotnych, pomocy najbardziej i zagwarantowaniu im minimum socjalnego oraz dopłat do nośników energii, o pozyskiwaniu środków pomocowych z Unii Europejskiej, o wspieraniu małych firm poprzez obniżki czynszu i podatków, o Urzędzie Miasta opartym na administracji on-line, o utworzeniu zakładów opiekuńczych, o nawiązaniu współpracy międzynarodowej i stworzeniu programu „Miasta Partnerskie”, o budowie kina, o stworzeniu centrum miasta - Rynku ...

Po chwili jednak nadeszła chwila refleksji ... ale kiedy te zmiany nastąpią ???

Przecież nie da się zrobić tego wszystkiego z dnia na dzień !!!

To prawda, ale może kwartał wystarczy? Nie, lepiej pół roku! Albo jeszcze lepiej - ROK !!! Ach, gdyby móc zasnąć na ten czas i żeby obudzić się po roku, kiedy te wszystkie cele i zamierzenia będą już na pewno zrealizowane! Zaraz, zaraz - a może jednak naprawdę tak zrobić? Zasnąć i to teraz i obudzić się w rok po wyborach, w listopadzie 2003 ? I wtedy właśnie zasnąłem snem błogim, w przekonaniu, że po roku obudzę się w nowym, starym Bukownie ...

Czy to już pora wstać? - pyta Państwa
Jacek Janda.

Podziękowania dla sponsorów którzy przyczynili się do zorganizowania spotkania mi-kolajkowego:

BOLSPED sp. z o.o., MNSZZ „Górników” - Rada Zakładowa, Kopa Norbert, Madejska Lucyna, Krzykowski Krzysztof, Szkodziński Zbigniew, Sklep Wielobranżowy - Wiesław Stawicki, Piętka Włodzimierz i Janina, Piętka Leszek, Apteka „AGAWA”, Kotyla Bogdan, Sklep Spożywczo-Przemysłowy - „MAX” Beata Sady, DAJ „Lasek”, AUTO-SERVICE-TEST - Henryk Kaleciński, Spyra Krystyna, Rudnicki Piotr, Apteka „MALWA”, Spyra Aurelia

Podziękowania dla wielu osób pomagających w tym spotkaniu. Swoją obecnością zaszczylił nas **Wice burmistrz miasta Pan Tomasz Szlązak. Zarząd Osiedla Centrum Południe** podjął również decyzję o przekazaniu **25 paczek dla dzieci ze Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Przedszkolu nr 1 w Bukownie. Przekazanie paczek odbyło się 8.12.2003r. o godz. 16.00.**

*Przewodniczący Zarządu
Jerzy Gajdziszewski*

Strategia rozwoju gminy jest podstawowym dokumentem planistycznym. Proces poprawy jakości życia mieszkańców (stopa zaspokojenia ich potrzeb), o ile miałby być skuteczny, powinien być głęboko przemyślany przez gospodarza (samorząd terytorialny), czyli wszechstronnie zaplanowany i konsekwentnie realizowany. Etap planowania takiego procesu określa się mianem budowy strategii roz-

- formułuje warianty swojego rozwoju, zapewniając możliwość elastycznej modyfikacji zamierzeń w przypadku poprawy (pogorszenia) czynników zewnętrznych (wewnętrznych),
- jest akceptowalna przez lokalną społeczność (powinna być konsultowana na każdym etapie jej tworzenia z najszerszym udziałem lokalnej społeczności).
Strategia określa:

Okres objęty strategią rozwoju powinien obejmować 10 - 15 lat, co wiąże się z ryzykiem wynikającym ze zmiennych w czasie czynników rozwojowych. Dlatego należy dokonać podziału scenariuszy rozwojowych na podokresy.

Budowanie strategii np.: rozwiązywania problemów społecznych oraz związane z tym projektowanie konkretnych przedsięwzięć jest obecnie podstawą kształtowania społeczeństwa obywatelskiego, opartego na zrewitalizowanej społeczności lokalnej. Istotą nowoczesnej strategii jest całościowe ujęcie problemu - działanie dotyczy całej społeczności, a niewybranej grupy ludzi np. bezrobotnych. W środowisku silnie marginalizowanym istotne jest, aby wyznaczyć taki plan działania umożliwiający marginalizowanym przetrwanie.

Tworząc projekty w ślad, za, którymi pragniemy pozyskać fundusze należy pamiętać o zasadzie, że to ludzie ludziom dają pieniądze, zaś pomysły na realizację projektów powinny pochodzić z „dołu” a nie od ekspertów i mieścić się w wymiarze międzysektorowym tzn. łączyć otaczające nas problemy i zagadnienia np. ekologię i pomoc społeczną. Poprawa stopnia zaspokojenia jakości życia mieszkańców zależy od lokalnego (regionalnego, krajowego) rozwoju gospodarczego, wspieranie go poprzez tworzenie najdogodniejszych warunków dla przedsiębiorczości zawsze było i będzie najważniejszym zadaniem samorządu. Rozwój gospodarczy to nie tylko likwidacja (zmniejszenie zakresu) największej plagi społecznej, jaką jest bezrobocie, ale również podniesienie standardu życia mieszkańców i większe dochody samorządu, które niezbędne są do finansowania następnych etapów rozwoju.

Jak samorząd lokalny może wpływać na rozwój gospodarczy? Odpowiedzi na to pytanie można udzielić specyfikując istniejące bariery lokalnego rozwoju gospodarczego i przykłady działań samorządu, służące choćby częściowemu zmniejszeniu ich negatywnego wpływu na rozwój. Kolejne pytanie to: czy każda forma dzia-

łalności gospodarczej zasługuje na wsparcie samorządu? Odpowiedź na to pytanie rodzi szereg wątpliwości. Głównie chodzi o uniknięcie odwrotnego efektu od zamierzonego. Za przykład może posłużyć budowa sklepów, wielkopowierzchniowych, które zatrudniając wielu pracowników, powodują upadek sklepów mniejszych - rodzinnych. Jest to przykład negatywnego wpływu na lokalne zatrudnienie. Wszechstronna analiza tego problemu: „kogo wspierać?” wymaga zastosowania szeregu kryteriów porównawczych oraz podstawowego parametru oceniającego zasadność wspierania przez samorząd jakim jest kryterium wytwarzanej lokalnie wartości dodanej - rzeczywisty wkład podmiotu gospodarczego w rozwój społeczności lokalnej. Planowanie strategiczne oraz konkretne projekty z tym związane są podstawą do aplikowania o unijne fundusze strukturalne, nie zależnie od tego, jaki jest nasz stosunek do członkostwa Polski w UE winniśmy posiadać stosowną wiedzę na ten temat - być przygotowani do pełnego członkostwa w ramach jednoczącej się Europy. I tak o ile Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego przeznaczony jest do współfinansowania inwestycji infrastrukturalnych - tzw. twardych (drogi, mosty, kanalizacje) z wyznaczeniem, których nie powinno być problemu to Europejski Fundusz Społeczny jest przeznaczony do finansowania rozwoju zasobów ludzkich - poprawa możliwości uzyskania zatrudnienia, rozwój potencjału ludzkiego, przeciwdziałanie bezrobociu oraz realizacja Europejskiej Strategii Zatrudnienia. To są projekty „miękkie” - ich powstanie jest uzależnione od należytej diagnozy społecznej oraz przyjęcia strategii rozwoju społeczności lokalnej przez samorząd gminny.

O szczegółach zawartych w Europejskim Funduszu Społecznym będę pisał szerzej w następnych numerach Głosu Bukowna.

*Lukasz Kasperkiewicz
Stowarzyszenie „Ruch Samorządowy
Mieszkańców Bukowna”*

PLANOWANIE ROZWOJU LOKALNEGO

- głos w dyskusji

nad kierunkami działań samorządu.

woju. Opisuje ona stan wyjściowy, stan docelowy oraz organizacyjno - finansowy proces dochodzenia do takiego stanu. Częściami składowymi takiej strategii przyjętej jako cel główny są cele szczegółowe, których realizacja odnosi się do konkretnych projektów. Zgodnie z ogólnym pojęciem - projekt to zamierzony plan działania, postępowania, związany z kreowaniem pomysłów, które służą usprawnianiu lub ulepszeniu rzeczywistości społecznej. Projekt odnosi się do inicjowania, opracowywania i wdrażania koncepcji działań polepszających bytu i funkcjonowania ludzi w oparciu o ocenę problemu oraz analizę możliwych celów i dostępnych wariantów. Jest to wymóg coraz dalej idącej profesjonalizacji służb publicznych, które tworząc projekt budują uprzednio strategię łączącą się z intencjonalnym, metodycznym działaniem.

Dobra strategia np. rozwoju lokalnego lub rozwiązywania problemów społecznych to taka, która:

- „mierzy zamiary według sił”, czyli nie jest zbiorem pobożnych życzeń, lecz zamierzeń zbilansowanych z rzeczywistymi możliwościami,

- jest spójna ze strategiami wyższego rzędu (strategia gminy ze strategią powiatu, regionu i Narodowego Planu Rozwoju),
- uwzględnia zmiany w otoczeniu,

- misję, którą w przeświadczeniu samorządu pełni i chce pełnić gmina,
- cele strategiczne opisujące pożądane stany docelowe w ważniejszych sferach życia lokalnej społeczności,
- cele kierunkowe (cele pośrednie), wypełniające swoim zakresem przestrzeń objętą celem strategicznym,
- cele szczegółowe, programy i zadania konkretyzujące planowanie działania. Dobrze sformułowane cele to takie, które wzmacniają silne strony gminy, pozwalają niwelować słabości, wykorzystują szanse stwarzane przez otoczenie i minimalizują zagrożenia zewnętrzne. Zadania służące realizacji obranych przez strategię celów winny być:

- konkretne, mierzalne, uzgodnione, wykonalne, określone w czasie.

Nie sposób ocenić realności zadań oraz wytyczonych celów bez porównania orientacyjnych nakładów na zaplanowane zadania z możliwościami finansowymi samorządu. Zakłada to konieczność sporządzenia w trakcie opracowywania strategii - prognoz budżetu w układzie wieloletnim, odpowiadającym horyzontowi czasowemu samej strategii. Im więcej zadań będzie miało szansę pozyskania dodatkowych źródeł finansowania tym prognoza budżetu wykaże większą zdolność finansowania działań prorozwojowych.

„Po cichu
Po wielkiem cichu
Idu sobie ku miastu na zwiadu
I idu, i patru, i widzu”



nuć sobie w myślach piosenkę
mojego ulubionego krakowskiego piosenkarza i
kompozytora Grzegorza Turnała. W tym momen-
cie bardzo aktualną piosenkę, ponieważ naprawdę
„idu i patru, i widzu”. Pięknie otynkowany budy-
nek przyszłego miejskiego ośrodka kultury. To do-
brze. Dobrze, że adaptacja zbliża się ku końcowi i
nasza mądra Rada Miejska postanowiła, że jednak
będzie to przybytek kultury. I zaraz w mojej cze-
pialskiej głowie rodzi się wątpliwość. Taka mądra,
a przez rok musiała się przekonywać, że były jej
przewodniczący nie powinien być jednak przewo-
dniczącym. To źle. I źle jeszcze, że społeczeństwo
nie wie, dlaczego nie powinien! Owszem, w lokal-
nej gazecie „stało”, że jest już nowy przewodniczą-
cy, ale społeczeństwo powinno też wiedzieć, dla-
czego nie ma starego przewodniczącego. Może się
czepiam? Może to wcale nie jest sprawa społecz-
stwa? A swoją drogą muszę się przyznać, że „wy-
szło na moje”. Szkoda tylko, że zeszłoroczna po-
wyborcza partyjna „przepychanka” w Radzie przy-
niosła taki finał. Bardzo wierzę, że nowego prze-
wodniczącego nie trzeba będzie odwoływać za rok
i że tym razem najważniejszy będzie interes spo-
łeczny, a nie polityczne układy.

O! naprzeciwko Urzędu Miasta zatrzymuje się mi-
nibus. To dobrze. Ale przecież ostatnio, kiedy je-
chałam tym minibusem, pan kierowca oświadczył,
że koniec z zatrzymywaniem się tu. To dziki przy-
stanek i pan kierowca może na żądanie pana poli-
cjanta zapłacić 3.000 zł, jeśli się tu zatrzyma. To
bardzo źle. No bo dużo dalej i pod górkę mają star-
sze osoby z północnej strony miasta z legalnego
przystanku do domu. Co na to miejskie władze? Co
da się dla starszych i młodszych pasażerów zrobić?
Jest nowa drogeria. To dobrze. Potrzebny to w mie-
ście i do tego ładny sklep. Bo nasze sklepy w więk-
szości wcale nie są ładne. To źle. Już nie mówię o
wnętrzach, ale chociaż wystawom mogłoby być
bliżej do Europy. Skłamałabym, gdybym nie przy-
znała, że jest kilka całkiem, całkiem. W moim ran-
kingu to sklepy: Pryzmat, Victoria, kwiaciarnia
„Miniaturka” czy Delikatesy przy ulicy Nowej.
Wystawy z sensem, z pomysłem, w środku przemy-
ślany ład i porządek. Ciekawe, jak się nasi han-
dlowcy postarają w okresie świątecznym? To takie
urokliwe święta dla sklepów i wystaw, takie ważne
dla nas i naszych rodzin. Dlatego już i czepiać się
przystaje, chociaż mam w zanadru jeszcze parę
spraw z wędrówki po mieście, a raczej po miejskich
instytucjach i urzędach. Ale o tym już następnym
razem. A teraz świątecznie, życzyliwie i bez „czepia-
nia” - spokojnych i refleksyjnych Świąt -

Wasza Czepialska.

HORROR PRZY ULICY SZKOLNEJ

Przeżywamy go codziennie od poniedział-
ku do piątku. Ta dawka stresu stała się elementem
naszego dnia powszedniego. Tak jak poranne my-
cie zębów, czy filiżanka mocnej kawy, codziennie
przed 8 rano czeka na nas chwila niepewności...
na nas, czyli na rodziców przywożących swoje
pociechy samochodami do szkoły.

Każdego poranka, jadąc ulicą Szkolną mijam te
same samochody, widzę te same twarze kierow-
ców. Przesyłamy sobie przez szyby aut gesty po-
witania. Na twarzach kierowców widać grymas zło-
ści, niezadowolenia i bezsilności.

Ile jeszcze razy będziemy musieli ryzykować, pod-
wózając dzieci do szkoły ??? O nieszczęście nie-
trudno. Wystarczy chwila nieuwagi - dzieciaki roz-
bawione, co chwila przebiegają przed maskami aut,
trzeba wymijać stojące po obu stronach wąskiej
ulicy samochody i autobusy, trzeba uważać na
cofające pojazdy... to prawdziwa szkoła jazdy.
Łatwiej manewrować w piękny, słoneczny dzień,
ale deszczową i mglistą jesienią? Albo zimą, gdy
lód skuje asfalt? A na dodatek, jak to rano - każdy

gna w pośpiechu, myśląc o tym, co przyniesie nad-
chodzący dzień ...

Dojazd ulicą Szkolną do Zespołu Szkół nr 1 jest
bardzo niebezpieczny. Aż dziwne, że jak dotąd
nic złego nikomu się nie przytrafiło. Myślę, że to
tylko dzięki rozwadze kierowców. Można się za-
stanawiać, dlaczego taki stan rzeczy jest akcepto-
wany od tak dawna - być może problem nie jest
znany, albo jest zbyt ... błahy? Może ktoś przy-
puszcza, że dla pół godziny wzmożonego ruchu
nie warto inwestować miejskich pieniędzy w bu-
dowę parkingu?

Zdając sobie sprawę, że budżet naszego miasta nie
jest zbyt wielki, że są inwestycje ważne i ważniej-
sze, prosimy zatem tylko o wyrównanie placyku
obok Domu Nauczyciela. I może wysypanie go
kamieniem, jeśli wystarczy funduszy. Taki „pro-
wizoryczny parking” - jeśli będzie odpowiednio
duży - na pewno ułatwi nam, kierowcom, porusza-
nie się po ulicy Szkolnej i na pewno zwiększy
bezpieczeństwo naszych dzieci.

*W imieniu „kierowców z ulicy Szkolnej”
- Jacek Janda*

SPOTKANIE Z EMERYTAMI W UM

**Z inicjatywy burmistrza miasta i komisji socjalnej
UM w sali ślubów Urzędu Miasta odbyło się spotkanie -
można by rzec sentymentalne.**



**Gośćmi honorowymi spotkania byli emerytowani pracow-
nicy naszego urzędu.**

Po oficjalnym powitaniu gości, którego dokonała pani
burmistrz, każdy emeryt mógł opowiedzieć coś o sobie, a
zwłaszcza o czasach kiedy to w murach urzędu spędzał więk-

szą część dnia. Wszyscy opowiedzieli
coś o swojej pracy - zakresie obowią-
zków.

Spotkanie umilił występ Agnieszki
Rosy od wielu lat rozwijającej swój ta-
lent w sekcji wokalne MOK, pod
okiem instruktora Teresy Kosno.

Pani burmistrz jako gospodarz opro-
wadziła emerytów po urzędzie, zwsz-
cza po jego nowej części, starą prze-
cież doskonale znają.

Jak mówi członek komisji socjalnej
pani Mariola Żurkowska zawsze pamię-
tano o emerytach, którzy zwykle do-
stawiali upominki czy bony z fundu-
szu socjalnego, jednak tegoroczne
spotkanie było z pewnością miłsze.

Wszyscy byli bardzo zadowoleni mo-
gąc spotkać się z koleżankami i kole-
gami.

Emeryci cenią sobie to, że pozostali
we wdzięcznej pamięci młodszych
kolegów.

Jacek Krampus



HODOWCY GOŁĘBI

W dniu 23.11.2003r. w Wodącej odbyło się zebranie członków Polskiego Związku Ho-
dowców Gołębi Poczтовых Oddział Bukowno. Na spotkaniu wręczone zostały dyplomy
i puchary dla mistrzów i przodowników w lotach gołębi młodych i starych sezonu 2003.

**W kategorii gołębi dorosłych
tytuł mistrza zdobył:**

**I m-ce Maj Zbigniew
II m-ce Kościelniak Andrzej
III m-ce Piedo Włodzimierz**

W kategorii gołębi młodych:

**I m-ce Kopa Zygmunt
II m-ce Napieraj Zbigniew
III m-ce Pałka Wiesław**

Oddział powstał w 1980r. i liczy 50 członków, należy do okręgu Katowice. Loty odbywają
się z całej Polski, Niemiec, Holandii.

LISTY - POLEMIKI - OPINIE

Szanowna Pani Redaktor !

Naszą rozmowę zatytułowaną „Ładna historia”, zamieszczoną w październikowym numerze „Głosu Bukowna” zakończyła Pani wzruszającym zestawem życzeń pod moim adresem, za które serdecznie dziękuję. Przemawia przez nie Pani życzliwość, pamiętna z okresu naszej niedawnej, owocnej współpracy na niwie miejskiej kultury.

Niestety życzenia o powrocie do grona przyjaciół - działaczy w ośrodku kultury, mimo najlepszych chęci, na razie spełnić nie mogę, z przyczyn ode mnie niezależnych. Poza tym z Ośrodka ani z redakcji „Głosu Bukowna” nigdy z własnej woli nie odszedłem. Społeczną działalność w Ośrodku (który przed ćwierćwieczem powołałem do życia jako Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury z siedzibą w Bolesławiu) podjąłem za namową jednego z ówczesnych przyjaciół, po śmierci mojej Żony śp. Marii, w sekcji literacko-poetyckiej. Pani Dyrektor Ewa Wolska powierzyła mi też współzałożenie i współredagowanie „Kroniki”, a potem „Głosu Bukowna”, które trwało pięć lat. Pozwoliło mi ono na oderwanie się od emeryckiej codzienności, złagodzenie wstrząsu po rodzinnej tragedii i dawało satysfakcję z efektów pracy. Czasem proszono mnie o promocję czyjejś twórczości, czasem doradztwo, tłumaczenie jakiegoś tekstu obcojęzycznego a w gazecie umieszczałem artykuły o różnej tematyce, do których Czytelnicy nigdy nie zgłaszali zastrzeżeń.

W Ośrodku czułem się dobrze, bo styl zarządzania miejską kulturą odpowiadał moim wyobrażeniom o pracy kierowniczej, w której miałem wieloletnie doświadczenie, a w zespole

panowała atmosfera poważnej pracy, wzajemnego zrozumienia, zaufania i szacunku. Choć starość nie należy do szczęśliwych wynalazków natury, to moja chyba nikomu tam nie przeszkadzała.

Po zmianie kierownictwa otrzymałem któregoś dnia zwykłe zaproszenie na kolejne spotkanie redakcyjne. Inni członkowie zespołu nie przyszli. Zaproszony do zaciszego gabinetu dyrektorskiego, w miłej i „przyjaznej” atmosferze, za zamkniętymi drzwiami, zostałem pożegnany słowami podziękowania i życzeń oraz książką i laurką o banalnej treści bez daty, podpisu i pieczęci z zapowiedzią niemożności kontynuowania działalności w MOK-u i „Głosie Bukowna”, ale bez żadnego uzasadnienia. To było zaskoczenie. Wyszedłem więc przekonany, że powodem usunięcia z MOK-u jest mój podeszły wiek.

W międzyczasie w powiatowej gazecie Olkusza ukazała się anonimowa notatka o obraźliwej frazeologii, upokarzająca w oczach społeczeństwa cały zespół redakcyjny, wedle załączonej odbitki:

BUKOWNO**Polecieli**

W bukowieńskim miesięczniku zmiany, zmiany, zmiany. W głosie Bukowna” polecieli naczelny i inni redaktorzy. Ponoć poszło o jakieś śmieci, których w Bukownie przecież nie ma, bo światłe kierownictwo tej kwitnącej gminy nie pozwoliło by na coś takiego. Tak to już jest w gazetach samorządowych - łańcuch krótki, trochę odskoczysz od budy, zaraz wrzyna się w ciało...

/Zgryziol

To był szok. Potem „Głos Bukowna” wydrukował niewybredny w treści, niepoehlebny pod adresem redaktorów artykuł dyrektorsko-anonimowy ze „strzałem w dziesiątkę”.

Wynikało z niego, że to z woli Czytelników (reprezentowanych chyba przez anonimowych „Elwirę” i „Zgryzia” zostaliśmy nagle, w sposób raczej niekonwencjonalny wyeliminowani z życia kulturalnego miasta Bukowna.

Tak się złożyło, że trójka redaktorów, którzy „polecieli” wywodzi się z Wschodnich Kresów Polski. Czytelnicy zapewne pamiętają cykl nostalgicznych artykułów Koleżanki Redaktor na temat Wołynia i rodzinnego, wojewódzkiego miasta Łucka, z którego kazano Jej wyjechać na zawsze.

Ja też chętnie wróciłbym, po trudach wojennej, frontowej tułaczki do mojego również wojewódzkiego miasta Tarnopola na Podolu, na łono mojej wojskowo-urzędniczej Rodziny, o korzeniach zagłębiionych tradycją w historię tych Kresów, gdzie wzrastałem w atmosferze tolerancji, wśród ludzi różnych mniejszości narodowych i wielu wyznań byłej Galicji i Lodomerii.

Lecz po wojnie, zgodnie z angielską „linią Curzona” Ziemię tę oddano Związkowi Radzieckiemu, a my szukając nowego miejsca osiedlenia, znaleźliśmy je na gościnnej Ziemi dawnej, dużej gminy Bolesław.

Po ukazaniu się notatki, odwiedziłem Naczelnego Redaktora „Przełomu Olkuskiego” z prośbą o przetłumaczenie jej „psiego” tekstu na ludzki język. Zastaniając się prawem prasowym i tajemnicą dziennikarską, radził szukać odpowiedzi w Bukownie.

Nie uczyniłem tego, gdyż organizm zaczął domagać się klinicznej opieki kardiologicznej w Ochojcu i bardzo drogich leków, których dotychczas nie znałem. Tak więc kilkuletnia, przyjemna i zda się pożyteczna działalność społeczna dla kultury miasta, okazała się koszmarem i kosztownym przekleństwem.

Spełniłem rzekome życzenia Czytelników „Głosu Bukowna” i przez cztery lata unikałem kontaktów z miejską kulturą i z zaproszeniami np. na Jubileusz „Skałki”, 40-lecie miasta, Dni Bukowna itp., gdyż każde zaproszenie podświadomie kojarzyło się z „niewiadomą za drzwiami” i powodowało wzrost ciśnienia uniemożliwiający wyjście z domu.

Do czasu publicznego uwolnienia z „łańcuchów wrzynających się w ciało przy budzie” nie chciałbym sprzeciwić się brutalnym wyrokom wydanym przez ówczesnych, anonimowych, nieznaną, decydentów w kulturze i nie tylko.

Natomiast z tematyki październikowego wywiadu, jaki przeprowadziła Pani ze mną i z dzisiejszego listu do Pani, mającego również charakter osobisty, zaczyna wylaniać się ciekawa i spójna układanka o wydźwięku społecznym, o którym pewnie warto lub też powinno się porozmawiać. Do uzupełnienia tej układanki brakuje już niewielu puzzli. Może wedle pani obietnicy „w najbliższym czasie” uda się ją ułożyć w całość.

Pozostaję z wyrazami szacunku i uznania dla Pani a za jej pośrednictwem dla całego zespołu Pracowników i Działaczy Miejskiego Ośrodka Kultury oraz Czytelników „Głosu Bukowna”.

Tadeusz Szyja

OTWARCIE SALI GIMNASTYCZNEJ

„Nigdy nie wolno zapomnieć, że w dusze młodzieży można tylko to wszczepić, co się pragnie, aby tam na zawsze pozostało” (Francis Fenelon)

W dniu 6 listopada w Dzielnicy Wodąca nastąpiło uroczyste otwarcie sali gimnastycznej wyposażonej w urządzenia gimnastyczno - rehabilitacyjne. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali m.in. v - ce burmistrz Tomasz Szlęzak, przewodniczący Rady Miejskiej Mirosław Gajdziszewski, z-ca przewodniczącego Zdzisław Szotek, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Rekreacji Edmund Gmitruk. Zaproszeni goście nie przepuścili okazji i wypróbowali nowe wyposażenie sali.

Nareszcie został zrealizowany pomysł działaczy samorządu mieszkańców - Dzielnicy Wodąca.

To właśnie oni w trosce o dzieci i młodzież postanowili stworzyć miejsce, gdzie młodzi ludzie będą mogli pod czujnym okiem dorosłych spędzać

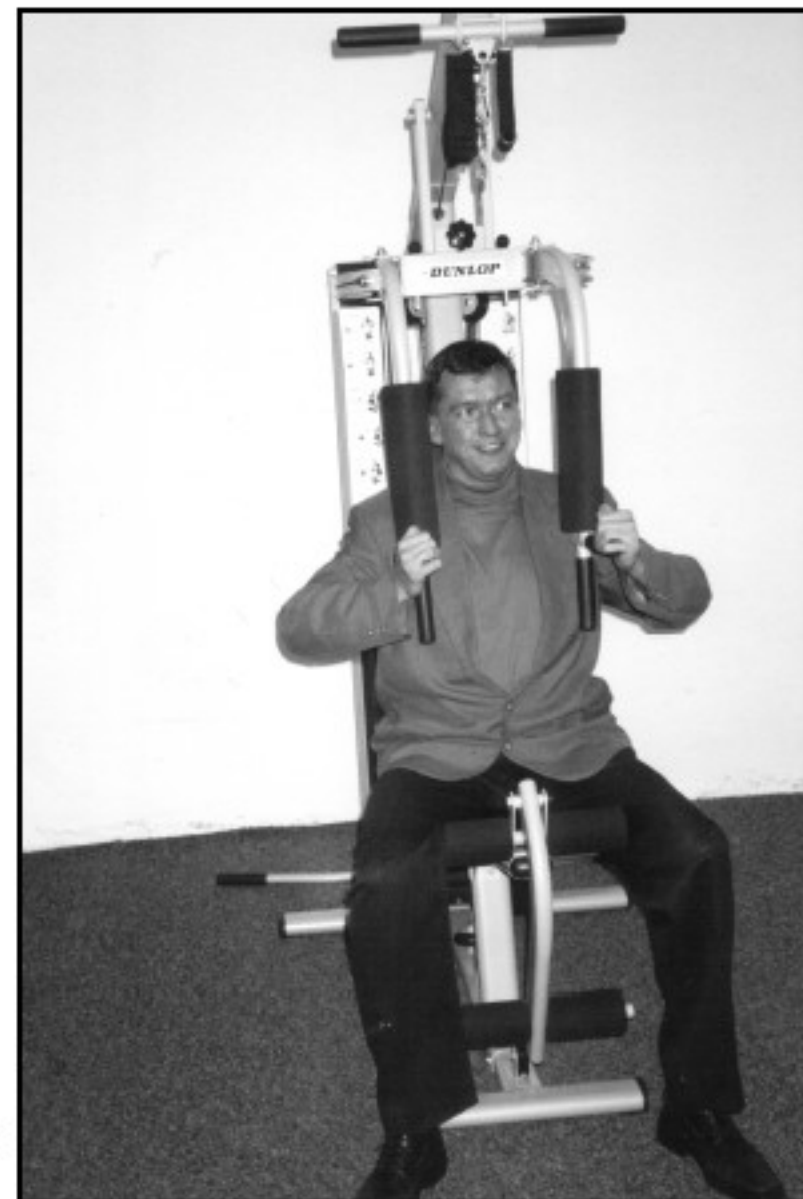
wolny czas w sposób mądry i pożyteczny. Sala przeznaczona jest jednak nie tylko do ćwiczeń, w planach są również prelekcje na temat szkodliwości używek.

Adaptacją pomieszczeń zajęli się członkowie samorządu.

Środki na realizację projektu samorządowcy pozyskali m.in. z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2003r., a także od jak zwykle niezawodnych sponsorów: Dorota i Jarosław Lasek, Mirosław Jamróz, Jan Paczek.

Dzielnica Wodąca doczekała się już pięknej sali gimnastycznej z dobrym sprzętem i młodzieżą chętną do ćwiczeń. Teraz pozostało jedynie tak postępować z młodzieżą ażeby w duszach młodych ludzi pozostała chęć sportowej rywalizacji, zasad fair play oraz zwykłej ludzkiej uczciwości.

Na zdjęciu: Swoich sił próbuje sekretarz miasta Robert Nielaba



„GB” W SZKOLE PODSTAWOWEJ

„Swoją radość można odnaleźć w radości innych; to właśnie jest tajemnicą szczęścia”

Georges Bernanos

15 listopada 2003 r. w Zespole Szkół nr 1 w Bukownie odbyła się Wielka Loteria Fantowa. Każdy los oczywiście wygrał, a dochód Szkolna Rada Uczniowska Szkoły Podstawowej przeznaczy na cele charytatywne i własną działalność. Żalujemy, że nie mogliście Państwo, tak jak my organizatorzy, poczuć tego napięcia, które towarzyszyło ciągnięciu i otwieraniu losów, zobaczyć tych uśmiechniętych twarządek zadowolonych dzieci i dzielić z nimi radości, jaką sprawiły im najdrobniejsze nawet fanty.

A wszystko to było możliwe dzięki dobrym ludziom, których znaleźliśmy w naszym mieście i najbliższej okolicy. Nie odmówili nam pomocy miejscowi przedsiębiorcy, właściciele sklepów i szefowie firm państwowych. Tak już w życiu jest, jedni mają więcej, inni mniej, ale jakież to wspaniałe, że tych pierwszych stać na gest podzielenia się z tymi drugimi. Z ponad sześćdziesięciu podmiotów gospodarczych, do których zwróciliśmy się o najdrobniejszą choćby pomoc w postaci fantów lub dowolnej na nie kwoty, odmówiły nam tylko trzy (i to duże, zasobne!). Dzięki ofiarności pozostałych udało nam się zgromadzić 878 fantów, a wśród nich rower górski, radiomagnetofon, aparaty fotograficzne, deskorolki, walkmany, płyty CD, słodycze i artykuły szkolne.

Emocji było co niemiara! Zdarzały się też drobne rozczarowania, bo nie każdy fant okazywał się rowerem czy deskorolką. Jednak żadne dziecko uczestniczące w losowaniu nie odeszło z pustymi rękami, a echa tego wydarzenia długo jeszcze rozbrzmiewały w szkolnych murach.

Kochani nasi darczyńcy!

„Człowiek jest szczęśliwy tylko wtedy (...) kiedy coś daje, bo większym szczęściem jest dawać niż



brać” powiedział Max Scheler. Jesteśmy przekonani, że Wasze dary - szczerze i z serca płynące - przyniosą Wam i Waszym pracownikom szczęście, a firmom pomyslność, tak jak naszym dzieciom przyniosły radość. Dziękujemy Wam serdecznie.

Na naszą prośbę odpowiedzieli:

- * Firma „TAKT”, K.Kwiatkowski
- * Polska Grupa Farmaceutyczna Katowice
- * BOL - THERMS.A.
- * F.H. ALLMET, A.Lewek, J.Piekarczyk
- * Bolsped sp. z o.o.
- * Boloil S.A.
- * Recycling S.A.
- * Urząd Miasta Bukowno
- * F.H. PRYZMAT, E.Sadowska-Wójcik
- * Zakłady Usługowe EZT, W.Rosa
- * Związek Zawodowy KADRA
- * MNSZZ „Górników”
- * PHU Copy - Service, B.Niewiadomska
- * Apteka AGAWA, E.Staroń, W.Kubański
- * Agencja Artystyczna „Paradam”
- * Bolmet S.A.
- * Rada Rodziców SP nr 1
- * Schneider Electric Sp. z o.o.
- * Sklep MAX, B.Sady
- * Delikatesy GABI, G.Duffek
- * „Związkowiec” sp. z o.o.

- * Sklep PAX, K.Grzegorzczak
- * ZGH „Bolesław” w Bukownie
- * Sklep wielobranżowy, W.Hagno
- * F.H.U.EMMA, E.Gałązka
- * Sklep PATROL, Z.Jedliński
- * Sklep wielobranżowy, W.Stawicki
- * Firma Cateringowa, J.Janda
- * „MIKS” s.c., Z.J.Cieślak
- * Salon kosmetyczny IRENA
- * Sklep GRASS, W.Trepka
- * Sklep spożywczo-przemysłowy, J.Lorek
- * Sklep wielobranżowy, Cz.Lekston, S.Poczęsny
- * Sklep ogólnospożywczy, T.Borowiec, A.Dąbek
- * F.H.GRASTA, S.Putek
- * Sklep elektryczno - przemysłowy, Z.Gajdziszewska, K.Rusek
- * Sklep przemysłowy, I.J.Piętka
- * T.Meres
- * Z.Musiał
- * Apteka GERANIUM, M.Strój
- * F.H.KA&JA, A.Szybalski
- * Pizzeria „Diablo”, T.Szatan, J.Piechowicz
- * Handel kwiatami, M.Janik
- * FHU „Janik”, J.Janik
- * F.H.ORIENT, W.Barczyk
- * Kwaciarnia RICO, R.Pyrzyk
- * MINIATURKA, A.Staszewska
- * Sklep wielobranżowy, U.Ziarnik
- * Sklep Zoologiczny, G.Kolba
- * Sklep wielobranżowy, B.Drozd
- * Sklep sportowy, J.Mazur
- * Sklep obuwniczy, B.S.Kucyper
- * Sklep GROSİK, J.Kłosowicz
- * FAKTOR s.c., R.Skubis-Kubańska, N.Kubański
- * F.P.H.U. KOGUTEK, B.Ziarnik, B.Polnar
- * Sklep spożywczy, Z.Żyła
- * Sklep spożywczo-przemysłowy, D.Nowacka

Podziękowania za pomoc w samej organizacji loterii składamy również przedstawicielce Rady Rodziców i kierownictwu miejscowej filii BPH/PBK.

*Opiekunki Szkolnej Rady Uczniowskiej
Dorota Janda, Barbara Zawadzka*

ŚLUBOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW

Ruch, gwar, roześmiane, ale jednocześnie bardzo skupione twarze pierwszoklasistów i ich rodziców. Przy czym tak naprawdę na pewno bardziej przejęci są rodzice. Bo oto ich dzieci rozpoczynają nowy etap w swoim życiu. To już nie przedszkolaki, którym wiele można wybaczyć, ale prawdziwi uczniowie.

Wprawdzie dzieci jeszcze nie zdają sobie sprawy, że rozpoczęły nowy - pełen obowiązków etap swojego życia, ale ich rodzice już teraz martwią się o przyszłość swoich pociech.

Taka właśnie podniosła atmosfera panowała 18 października w Szkole Podstawowej nr 1, gdzie o godz. 10.00 odbyło się ślubowanie pierwszoklasistów.

Swoje święto mieli tego dnia uczniowie czterech klas pierwszych wraz ze swoimi wychowawczyniami Anną Szlązak, Barbarą Stanisławską, Danutą Brzozowską oraz Beatą Wójcik. Świadcami tego ważnego wydarzenia w życiu młodych ludzi rozpoczynających edukację byli m.in.: dyrek-

cja szkoły, burmistrz oraz v - ce burmistrz miasta, przewodniczący rady miejskiej oraz przewodniczący komisji kultury, edukacji, sportu i rekreacji.

Po uroczystym powitaniu, wprowadzeniu sztandaru szkoły i odśpiewaniu przez wszystkich Hymnu Narodowego swój program artystyczny przedstawiła każda z czterech I klas. Najważniejszym jednak momentem tej miłej i serdecznej uroczystości był akt ślubowania oraz symboliczne pasowanie na ucznia, którego dokonał przy pomocy sporych rozmierów ołówka dyrektor SP.

Biorąc udział w uroczystościach ślubowania uczniów pierwszych klas przypominałem sobie swoje ślubowanie. Do dzisiaj pamiętam wzruszenie i strach jaki mi towarzyszył, gdy pani dyrektor podchodziła do mnie z „olbrzymim” ołówkiem ażeby pasować mnie na ucznia.

Podczas obserwacji dzieci, rodziców i nauczycieli przyszła mi do głowy pełna optymizmu myśl Andre Liege „Ludzie są jak kwiaty: stworzeni do tego, aby się rozwijać”.

Jacek Krampus

SZKOŁA MARZEŃ

27 października br. uczniowie klasy pierwszej Gimnazjum nr 2 stali się pełnoprawnymi członkami społeczności szkolnej.

Zanim to jednak nastąpiło uczniowie ci zaprezentowali wszystkim swoje zdolności aktorskie w przedstawieniu kabaretowym pt. „Szkoła marzeń”.

Zajęcia w tejże szkole odbywały się w bardzo przyjaznej i wesołej atmosferze, a za swoje osiągnięcia niektórzy otrzymali medale, np. „Honorowego Lotnika” za bujanie w obłokach, „Wybitnego Językoznawcy” za udawanie Greka i siedzenie jak na tureckim kazaniu, czy „Wzorowego Matematyka” za rozwiązywanie zadań ni w pięć, ni w dziewięć.

Następnie klasa druga zaprosiła swoich młodszych kolegów na Olimp, gdzie Zeus (Łukasz Tarasow) i Hera (Katarzyna Kondek) przy pomocy wielu bogów sprawdzali, czy uczniowie

klasy I zasługują na zaszczytne miano Gimnazjalistów. I tak Posejdon (Piotr Nowak) badał u kandydatów odporność na wodę i łaskotki. Z kolei Muza Tańca, w którą wcieliła się nauczycielka - pani Lidia Mańka, testowała osobiście ich umiejętności taneczne.

Później Herkules (Piotr Sadowski) i Hefajstos (Piotr Kazimierz Sadowski) sprawdzali tężyznę fizyczną pierwszoklasistów.

Po wykonaniu wszystkich boskich rozkazów zadowoleni uczniowie I klasy otrzymali Akty Chrztu.

Z czystym sumieniem przystąpili więc do uroczystego ślubowania, a następnie pani dyrektor Jadwiga Krzemień dokonała pasowania, w wyniku którego cała klasa została przyjęta do grona gimnazjalistów.

W przygotowaniu uroczystości uczniom pomogły nauczycielki j. polskiego: Anna Wolska i Joanna Nowak.

Joanna Nowak, Anna Wolska

„GŁOS BUKOWNA” W PRZEDSZKOLU

Mikołajki w przedszkolu

Na zaproszenie siostry zakonnej- Heleny Gwiżdż, nieco przedwcześnie, bo 3 grudnia do Miejskiego Przedszkola w Bukownie zawiązał gość z długą białą brodą, w charakterystycznej czerwonej czapce i długim płaszczu z ogromnym workiem prezentów. Od dawna oczekiwany przez dzieci Mikołaj odwiedził każdą grupę, rozdając przedszkolakom paczki z łakociami. Ale zanim wręczył podarki, oczywiście wypytywał mikołajowym zwyczajem o zachowanie dzieci. Na szczęście swojej różgi nikomu nie musiał wręczyć, ponieważ przedszkolaki zachowywały się wzorowo. Wizyta zakończyła się pamiątkowym zdjęciem z Mikołajem i zabawą taneczną przy muzyce.

Górnik z wizytą w przedszkolu

4 grudnia to dla wielu górników powód do radości i dumy z okazji przypadającego w tym dniu górniczego święta. Z tej okazji i właśnie w „Barbórkę” Miejskie Przedszkole w Bukownie miało zaszczyt gościć górnika, radnego Edmunda Dmitruka. Ku ucieście przedszkolaków pan Gmitruk przyszedł w mundurze galowym. Dzieci słuchały jego opowieści o pracy w kopalni, o maszynach w niej wykorzystywanych. Prezentacja była też okazją do zadawania przez najmłodszych pytań, szczególnie dotyczących munduru, medali, i innych rekwizytów potrzebnych do pracy pod ziemią. Dzieci miały możliwość zobaczyć jak wygląda szabla górnicza, kordzik (długi sztylet), czy liczne medale, przyznawane podczas „Barbórki” zasłużonym pracownikom. Pytając o różnicę w kolorach piór na górniczych czapkach wychowankowie wykazali się dużą znajomością tematu - podkreślała mgr Jolanta Pytel. Na koniec utworzono pociąg i przy muzyce odtańczono górniczą piosenkę, podczas której pociąg zatrzymywał się na „stacji słodczyce”, na której dzieci częstowane były przez gościa cukierkami. Górnik w dniu swojego święta otrzymał kwiaty i podziękowania za odwiedzinę.

Tego samego dnia delegacja przedszkolaków była z odwiedzinami u dyrektora Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław” i przyzakładowych związków zawodowych górników z życzeniami i kwiatami od wszystkich przedszkolaków z okazji ich święta. Dzieci pod opieką wychowawcy Bożeny Strzelczyk przedstawiły tam krótki program artystyczny w strojach śląskich. Występ śpiewających, tańczących i recytujących wychowanków nagrodzony gromkimi oklaskami wzbudził aplauz i wzruszenie wśród górników. Ponadto pani B. Strzelczyk tym razem z całą grupą sześciolatków z filii w Bukownie Starym uczestniczyła w uroczystej akademii zorganizowanej przez „Solidarność 80” w Olkuszu.

Iwona Jarno-Kurach

MIEJSKIE PRZEDSZKOLE W BUKOWNIE MA JUŻ PÓŁ WIEKU !!!

17 październik dla Miejskiego Przedszkola w Bukownie był dniem szczególnym. Tego bowiem dnia przedszkole świętowało swój okrągły 50-ty jubileusz. Dyrekcja, grono pedagogiczne i oczywiście przedszkolaki zaprosiły na uroczystość wszystkich absolwentów, przyjaciół i rodziców dzieci. Pamiętano także o emerytowanych pracownikach. Na urodziny przedszkola przybyli także: przedstawiciele władz miasta, jednostek samorządowych, przedstawiciele kuratorium oświaty, firm i wszyscy wspierający bukowieńską placówkę. Grono zaproszonych uświetnił wicekurator Małopolski Jan Nowak i wizytator Grażyna Łebek-Chęć.

Ku radości organizatorów - górnym hol na pierwszym piętrze gdzie odbyła się uroczysta gala, dosłownie pękał w szwach. Na dolnym holu podziwiać można było specjalnie przygotowaną wystawę upamiętniającą początki powstania placówki i kolejne jej siedziby. Zaś cytując „Nieśmy radość innym, a i my będziemy szczęśliwi” - który widniał na plakietce każdego przyjaciela przedszkola przyświecał uroczystościom tego dnia.

Oficjalnego otwarcia uroczystości dokonała dyrektor przedszkola mgr Gizela Szlęzak, serdecznie witając dzieci i wszystkich gości. Po tym, głos zabierali kolejno zaproszeni, którzy na ręce dyrektorki przedszkola składali swoje gratulacje, upominki i kwiaty. Wśród urodzinowych prezentów - szczególnie trzy: wóz do selektywnej zbiórki odpadów (przekazany przez dyrektora MZGK w Bukownie), piłka gimnastyczna (od dyrekcji Zespołu Szkół nr 2) oraz paczka z mnóstwem łakoci (prezent od firmy Schneider Electric) sprawiły wychowankom największą frajdę.

Życzeniom nie było końca. Personel i dzieci dziękowały osobom, które wkładały i wkładają dużo serca w rozwój przedszkola, wręczając wiązanki kwiatów. Atmosfera wzruszenia udzieliła się wszystkim - zwłaszcza byłym pracownikom. Dawni wychowankowie przedszkola: burmistrz Ewa Wolska, i była dyrektor placówki Barbara Pięta zaprezentowały w króciutkim wystąpieniu (wierszyk, piosenkę) to co najlepiej zapamiętały z lat spędzonych w przedszkolu.

Wśród serdeczności znalazły się słowa „dalszej wytrwałej pracy na kolejne 50-ści lat działalności przedszkola”, a także „pokoju serca na przyszłe i wszystkie dni”.

Ten piękny jubileusz, był dobrym momentem do złożenia przez gospodarza gratulacji całej kadry pedagogicznej z racji obchodzonego kilka dni wcześniej Dnia Edukacji Narodowej, jak również był okazją do kolejnych słów wdzięczności i uznania, tym razem za trud wkładany

w codzienną pracę z dziećmi oraz do uhonorowania niektórych pracowników. Czterech pedagogów: mgr Jolanta Pytel, mgr Danuta Januszek, Małgorzata Halina Cebo, mgr Beata Nowakowska oraz sześciu pracowników administracyjno-obsługowych: Grażyna Bień, Iwona Filus, Urszula Jackowska, Teresa Zawadzka, Dorota Skupień, Marian Jedliński otrzymało wyróżnienie dyrektora przedszkola. Dodatkowo pani Beata Nowakowska uchwałą Związku Nauczycielstwa Polskiego otrzymała złotą odznakę ZNP z Zarządu Głównego w Warszawie.



Wreszcie przyszedł czas na oczekiwany program artystyczny wychowanków, na który składały się recytacja, inscenizacja, tańce i śpiew. Część pokazowa w wykonaniu przedszkolaków wzbudziła entuzjazm na widowni, zwłaszcza prezentowane scenki z życia przedszkola, w których dzieci wcieliły się w role dyrektorki, księgowej, kasjerki, kucharki, itd., tworząc całkiem zgrany zespół. Były też krasnoludki, słoneczka, kasztanki i wiatr. Najmłodsza absolwentka przedszkola - Paulina Sadzawicka pochwaliła się wszystkim umiejętnością gry na skrzypcach. Ciekawym przerywnikiem obchodów 50-lecia placówki było zaproszenie publiczności do wspólnego wykonania tańca radości.

Ostatnim elementem wstępnej części uroczystości był ogromny tort urodzinowy ufundowany przez rodzinę Piastów - właścicieli sklepu „PIAST”, po czym przerwa obiadowa zakończyła pierwszą część jubileuszu.

I jak to na urodzinach bywa, nasi miłusińscy w dniu święta swojej placówki na brak słodczy nie mogli narzekać. Ciasta, ciasteczka, batoniki, lizaki dogodziły niejednemu małemu łasuchowi.

Natomiast w każdej z grup, na rodziców dzieci czekał słodki poczęstunek przy kawie- pyszne ciasta domowego wypieku przygotowane przez rodziców (lub rodzica) dzieci. Druga część gali zdominowana była występami.

MOK ze Sławkowa reprezentowały dwa zespoły: „Superlek”, który w rytmach samby przedstawił pokaz aerobiku oraz dziecięca grupa „Fokuski” w bardzo dynamicznym tańcu. Miejski Ośrodek Kultury w Bukownie reprezentowało siedem dziewcząt. Grała na organach Patrycja Karlik, śpiewała Marta Jałowicz. Swój występ miała również 2 kl Podstawówki (absolwenci przedszkola) i Gimnazjum z Bukowna.

Trener fitness- Agnieszka Karoń również miała swój show przygotowany wraz z grupą dziewczyn z zerówki.

Pięciogodzinna impreza zakończono wspólną zabawą przy muzyce, pod hasłem „Bawmy się razem”.

Prowadzenie uroczystości oraz czuwanie nad jej prawidłowym przebiegiem powierzono pani Jolancie Pytel- opiekunowi gr.4, ale imprezę zorganizowano dzięki dużemu zaangażowaniu całej kadry pracowniczej. Na tę okoliczność powołano specjalny kiluosobowy sztab pracowników, który czuwał nad tym, aby na czas jubileuszu „wszystko zostało zapięte na ostatni guzik”. Toteż udane urodziny, były najlepszym dowodem włożonej pracy w to przedsięwzięcie.

Iwona Jarno-Kurach

„Nieśmy radość innym, a i my będziemy szczęśliwi”

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne oraz dzieci z Miejskiego Przedszkola w Bukownie składają gorące podziękowania za okazaną życzliwość i pomoc w zorganizowaniu uroczystości z okazji 50-lecia istnienia naszego Przedszkola: Firmie „TAKT” Kwiatkowski i Miądzel,

Zarządom Spółek: „BOLSPED” Sp. z o.o., „ARKOP” Sp. z o.o., „BOLOIL” Sp. z o.o., „BOLESŁAW RECYCLING” Sp. z o.o., „BOLTHERM” Sp. z o.o.

Związkom Zawodowym: „SOLIDARNOŚĆ 80”, „KADRA”.

Dyrekcji Zespołu Szkół w Bukownie Pani mgr Elżbiecie Głuszczyńskiej oraz opiekunom Paniom: Urszuli Moskała i Elżbiecie Soboń, a także uczniom klasy IV tej Szkoły.

Właścicielom sklepów: Państwu Marii i Ryszardowi Pietryckim, Państwu Annie i Pawłowi Piasta, Państwu Anicie i Przemysławowi Piasta, Pani Elżbiecie Piasta, Pani Michalinie Kula, Panu Markowi Moszczyńskiemu, Panu Stanisławowi Kańczuga, Panu Leszkowi Szatan, Właścicielom hurtowni „ILZA” w Olkuszu.

Dziękujemy również wszystkim tym, którzy uświetnili występami artystycznymi nasze święto: Opiekunom, dzieciom i młodzieży MOK Sławków, MOK Bukowno. Pani mgr Marii Brodalce - Henzoldt i młodzieży z Gimnazjum Z.S. nr 1 w Bukownie, oraz mgr Edycie Werner z dziećmi z klas. III. Pani Agnieszce Karoń, oraz wszystkim, którzy na co dzień wspierają działalność naszej placówki.

**DZIĘKUJEMY ZA WSZYSTKIE ŻYCZENIA URODZINOWE
DYREKCJA I SPOŁECZNOŚĆ PRZEDSZKOLA**

Podstawowym założeniem tego programu jest przeszkolenie drużynowych gromad zuchowych w ramach „Akademii Zuchowej” prowadzonej w siedzibie Komendy Hufca w Sosnowcu. Zwrócenie szczególnej uwagi na konieczność oparcia pracy gromady zuchowej na aktywności dziecka, jego naturalnej ciekawości i twórczości. Dziecko widzi świat całościowo i działa w nim angażując wszystkie sfery osobowości. Działalność drużynowego powinna, zatem inspirować zuchy do samodzielnego podejmowania zadań oraz wspierać ich indywidualny rozwój. Praca w gromadzie zuchowej obejmuje zarówno stronę poznawczą - instrumentalną (związaną z poznawaniem rzeczywistości i wpływu na nią), jak i emocjonalno-motywacyjną (polegającą na kształceniu stosunku dziecka do świata i ludzi, jego motywów, uczuć, przekonań i postaw, wartości i celu życia oraz cech charakteru, wzbogacaniu jego świadomości i przeżyć). Rolą drużynowego jest stwarzanie jak najbardziej różnorodnych i ciekawych sytuacji dydaktycznych służących indywidualnemu i interpersonalnemu rozwojowi każdego zucha.

AKADEMIA ZUCHOWA

Praca z dziećmi w ramach gromady zuchowej powinna mieć na celu:

- rozwijanie ogólnych zdolności poznawczych i zainteresowań;
- doskonalenie organizowania swojej pracy i finalizowania działań, racjonalnego gospodarowania czasem;
- wykorzystywanie różnych źródeł informacji;
- kształcenie umiejętności wytrwałego działania na rzecz innych, współorganizowania pracy w grupie;
- umiejętne pełnienie ról w grupie zgodnie z przyjętymi regułami;
- uczestniczenie we wspólnej pracy i zabawie;
- okazywanie szacunku ludziom, zwyczajom, tradycjom, i symbolom narodowym;
- umiejętne posługiwanie się narzędziami ekspresji twórczej;
- poszanowanie własności i dobra cudzego oraz wspólnego;
- ocenę własnych możliwości i potrzeb oraz podejmowanie odpowiednich zadań;
- dbanie o własne bezpieczeństwo w różnych sytuacjach i o własne zdrowie;

Jaki zespół można nazwać Gromadą Zuchową?

Podstawy działania gromady określa paragraf 32 Statutu ZHP. Mówi on, że gromada jest jedną z podstawowych jednostek organizacyjnych, że utworzenie gromady wymaga zgody władzy harcerskiej i że ta władza mianuje drużynowego. Rada naczelna uchwaliła „instrukcje w sprawie organizacji i zasad działania gromady zuchowej”. Kandydat na drużynowego musi być członkiem ZHP, mieć przynajmniej 16 lat i ukończyć kurs drużynowych. Jeśli drużynowy jest niepełnoletni, gromada musi mieć opiekuna, pełnoletniego instruktora ZHP. Kiedy gromada pomyślnie przejdzie okres próbny, komendant hufca zamyka swoim rozkazem ten okres, nadając gromadzie nazwę i numer. Gromada zuchowa to zorganizowana grupa zuchów, zarejestrowana w hufcu ZHP i pracująca metodą harcerską zgodnie z kanonami metodyki zuchowej. Gromada jest zobowiązana do prowadzenia dokumentacji programowej i gospodarczej. Zuchy trzeciej gwiazdki przekazywane są uroczysto do gromady harcerskiej. Gromada rycerska w zamierzchłych czasach średniowiecza związana była ze sobą na śmierć i życie. Wspólnie przeżywała trudy boju, radość zwycięstwa i spokój odpoczynku. Gromada zuchów to grupa dziewcząt lub chłopców w wieku 7-10 lat, dobrych kolegów lubiących się bawić wspólnie pod wodzą swego drużynowego. Gromada przeżywa razem radość zabawy i rozczarowania rodzące się z nie-

powodzeń. Wszyscy znaleźli się w niej dobrowolnie, mają w niej swoje prawa i obowiązki. Każda gromada jest inna od pozostałych, choć jej członkowie noszą takie same mundury jak wszystkie zuchy w całym kraju. Jest inna, bo posiada swój znak, chustę, piosenkę, okrzyki i zawołania. Panują w niej własne obyczaje, które zwykło nazywać się obrzędowością.

Na jej czele stoi drużynowy, który organizuje zuchową zabawę, jest jednocześnie wodzem, starszym bratem, opiekunem, ale i kolegą. Drużynowemu pomagają przybocznicy.

Gromada nie może być zbyt liczna, powinna składać się z 18 - 25 zuchów, powinna być podzielna na szóstki, co pozwala tworzyć mniejsze lub większe zespoły przy organizowaniu najróżniejszych zajęć. Zaletą takiej gromady jest to, że da się ją objąć w całości uwagą, dostrzegać, co się w niej dzieje, łatwo rozpoznawać wszystkie zuchy i panować nad nią.

Szóstki mogą być pięcio-, sześć-, siedmioosobowe. W odróżnieniu od zastępów harcerskich, szóstki nie odbywają samodzielnych zbiórek. Są one bardzo przydatne. Pozwalają na dzielenie zadań, umożliwiają powoływanie zespołów do gier, zawodów. Są niezbędne w prawidłowym funkcjonowaniu gromady zuchowej. Szóstki powinny powstawać samorzutnie. Niech się w nich gromadzą dzieci, które się lubią, dobrze czują się ze sobą. Takiej szóstce bardziej zależy na tym, żeby dobrze wykonać zadanie. Zadaniem drużynowego jest sprawdzenie, by dzieci słabsze i mniej zaradne rozdzielić do szóstek równomiernie. Podział na szóstki powinien odbyć się w pierwszym miesiącu istnienia gromady. Szóstkowymi powinny być zuchy wybrane przez zespół szóstki (aktywne, pomysłowe, lubiane, mające posłuch u innych). Nominację szóstkowych zatwierdza Krąg Rady.

Nazwa gromady, znak, księga, skarbiec.

Gromada musi mieć swoją nazwę. Nie może to być nazwa pierwsza z brzegu, jaka przyjdzie komuś do głowy. Nazwa musi wiązać się z zainteresowaniami zuchów i być przez nich rozumiana. Nazwę wybierają zuchy razem z drużynowym i przybocznym oraz zatwierdzają ją w Kręgu Rady. Nazwy związane z postaciami bohaterów zastrzeżone są dla gromad harcerskich. Nie może być to także nazwa sprawności. Należy wytłumaczyć dzieciom, że wybór nazwy jest sprawą poważną i odpowiedzialną. Trzeba traktować ten wybór poważnie. Nazwa często wiąże się ze środowiskiem, w jakim zuchy żyją. Może określać cechy, jakie zuchy chciałyby nabyć przez przynależność do gromady: „Świętokrzyskie Skrzaty”, „Dzielne Orłęta”, „Zaradne Misie”, „Zdobywcy Kosmosu”

itp. Obowiązuje zasada, że nazwa jest dwuwyrazowa. Szóstki wybierają swoje nazwy związane tematycznie z nazwą gromady. Nazwa gromady jest jej wizytówką i znakiem rozpoznawczym. Odgrywa ważną rolę w codziennym życiu gromady. Odwoływanie się do nazwy gromady pomaga w najróżniejszych sytuacjach. Jest symbol, który bez słów wyraża treść zawartą w nazwie gromady. Jest to znak gromady, czyli element dekoracyjny. Najczęściej wykonuje się go na drzewcu, do którego przymocowuje się różne elementy (maskotkę, wstążeczki z imionami zuchów, znaczki sprawności zespołowych itp.) Znak towarzyszy zuchom wszędzie. Zabiera się go na rajdy, wycieczki, zuchowe święta i obrzędy. Jest tam gdzie jego gromada. Kiedy się zbiera Krąg Rady, w jego środku zasiada strażnik znaku, bo to jest ważna część zbiórki. Pełnienie funkcji strażnika nie powinno być przywilejem jednego zucha, lecz zaszczytnym wyróżnieniem nadawanym na okres jednego tygodnia. Zuch przyjmujący obowiązek strażnika wypowiada słowa przysięgi: „Znaku gromady, obiecuję ci, że będę cię strzegł i szanował”. Można wymyślić także inną formułę przysięgi. Znak gromady czyli rodzaj totemu wykonują wszystkie zuchy na zbiórkach pierwszego miesiąca. Ważne, by robiły go same, ponieważ będą z nim mocniej związane. Szóstki mogą posiadać małe znaki lub totemiki związane z ich nazwami.

Księga gromady zawiera zapis wszystkich wydarzeń, przygód, kłopotów, nadzwyczajnych przeżyć, wypraw i innych spraw zuchowych. Księgi bywają rozmaite: duże zeszyty ozdobione wycinankami i malowankami, segregatory z kartkami do wpinania, luźne kartki związane sznureczkiem i oprawiane w deseczki, itp.

Księgę prowadzą zuchy. Prawo do dokonania wpisu jest wyróżnieniem, to Krąg Rady decyduje o tym, który zuch zasłużył na to, by dokonać wpisu w księdze. Można wprowadzić znaczek kronikarza, który będzie przechodni. Każdy zapis musi być odczytany w Kręgu Rady przez autora wpisu. W księdze można umieszczać rysunki, dokumenty związane z odbytą wycieczką, nazwiska zuchów, które zdobyły sprawności i gwiazdki, złożyły obietnicę. Kronika prowadzona przez zuchy jest czułym barometrem wskazującym nieomylnie czy zbiórka była fajna czy nie. Należy czytać ją uważnie i nie wolno krytykować zamieszczonych w niej wpisów. Trzeba zwrócić dzieciom uwagę na to, że nie wolno wpisywać do kroniki obraźliwych i brzydkich słów.

Skarbiec to tajemnicza skrzynia, w której zuchy będą gromadzić swoje skarby: szyszki, kamienie, muszelki, proporczyki, bilety, śrubki, znaczki itp. Skarbem może być skrzynia, kosz wiklinowy, stara walizka, beczka, worek itp. Można w nim przechować piękne majsterki, okolicznościowe kartki. Można trzymać tam materiały do tworzenia majsterki oraz narzędzia do majsterkowania, rekwizyty teatralne itp. Miejsce, gdzie znajduje się skarbiec jest tajemnicą gromady. Skarbiec musi posiadać zamknięcie, a klucz nosi przy sobie zuch - strażnik skarbcia, wybrany i zaprzysiężony w Kręgu Rady. Ta funkcja jak i inne w gromadzie są zaszczytem, na który trzeba sobie zasłużyć.

Pieczęć - na niej umieszczamy znak gromady. Najprościej wykonać go można z ziemniaka, przekrawając go na pół i rzeźbiąc właściwy symbol. Gotową pieczęć maczamy w plakatówce i odbijamy na papierze. (cdn w nast. numerze)

Rodzina wspólnotą myśli i serc

„Rodzina decyduje o tym, że skądś pochodzimy, gdzie jest początek naszego społecznego istnienia, nie jesteśmy ludźmi znikąd, bez oparcia w jakiejś kulturze. Strony, w których przyszło się na świat lub gdzie urodzili się rodzice, dziadkowie - wyznaczają nasz własny punkt na mapie rozległego świata.” - pisze przy próbie definicji rodziny pedagog H. Izdebska.

Różne w różnych nacjach, religiach i zwyczajach dzisiejszego świata jest oblicze rodziny, różne jej miejsce w społeczeństwie i różne jej definicje. O rodzinie więc mówi się jako o:

- małej grupie społecznej,
- najmniejszej a zarazem podstawowej komórce każdego społeczeństwa,
- systemie społecznym posiadającym swoje prawa, elementy i reguły,
- instytucji ogólnoludzkiej spotykanej we wszystkich epokach i kulturach,
- pierwszym środowisku rozwojowym i gospodarczym człowieka.

Niezależnie od wszelkich definicji wszyscy zgodzą się z tym, że rodzina stanowi zbiorowość społeczną związaną ze sobą w sposób naturalny, zapewnia ciągłość biologiczną rodzaju ludzkiego, realizuje w sposób bardziej lub mniej świadomy określony system norm i wartości oraz przekazuje dziedzictwo kulturowe następnym pokoleniom. Wszyscy marzymy o rodzinie idealnej, dającej możliwość wszechstronnego rozwoju osobowości, miłość i poczucie bezpieczeństwa. Nie ma idealnych rodzin. Nawet tych najlepszych nie omijają problemy, rodzące się wewnątrz nich lub w otaczającej je rzeczywistości, tyle, że takie rodziny wspierają się wtedy nawzajem i lepiej radzą sobie z przeciwnościami losu. To rodziny, które cementuje miłość, przyjaźń, wzajemne zaufanie, tolerancja, szczerłość, tradycja, wspólnie spędzany czas i chęć wzajemnego zrozumienia.

Coraz więcej dziś rodzin niepełnych, które niejednokrotnie stawiamy w ocenie dużo niżej niż rodziny pełne, z obydwójkiem rodziców. Jakże często nie chcemy widzieć, że matka samotnie wychowująca dzieci, zapewnia im poczucie bezpieczeństwa, miłość, a przede wszystkim spokój, czyli warunki stokroć lepsze niż pełna rodzina, ze skłóconymi rodzicami, wiecznie pijanym ojcem i wyladującą na dzieciach swoje frustracje matką. Jakże często w dzisiejszych rodzinach dzieci stają się kartą przetargową w walce rodziców o dominację w rodzinie, o majątek, o własne wreszcie racje. Obok rodzin zwyczajnych i niepełnych pojawiają się dziś rodziny bardzo nietypowe: rozwiedzeni rodzice, ich dzieci, nowi partnerzy rodziców i ich dzieci, dzieci wspólne, wspólni dziadkowie, gromady cioć i wujków, a wszyscy razem żyją w przyjaźni i zgodzie. Ot, znak czasów.

Smutne to, ale także pełno wokół rodzin patologicznych, które nie potrafią lub nie chcą zaspokajać podstawowych potrzeb swoich dzieci, zrzucając to na barki państwa, czyli nas wszystkich. Funkcjonowanie w rodzinie trzeba uczyć. To rola rodziców, szkoły, mediów. W ramach takiej edukacji w Miejskim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych w Bukownie poświęcone problematyce współczesnej rodziny. Na tej stronie dzielimy się z Czytelnikami ciekawymi informacjami z tego spotkania.

Stryjek czy wujenka?

W naszym języku istnieje wiele nazw pozwalających na określenie stopni pokrewieństwa w rodzinie. Niestety, stają się one coraz bardziej zapominane. Członków rodziny nazywamy kuzynami, jeszcze czasami mamy dziadków, jakąś ciotkę, czy wujka, no i oczywiście „przysłowioowo wstrętne” teściowe. A szkoda. Może warto przypomnieć sobie, że:

brat ojca to - stryj, jego żona to stryjenka, brat matki - wuj, jego żona - wujenka, siostra matki - ciotka, brat żony - szwagier, siostra żony - szwagierka, żona brata - bratowa, syn brata - bratanek, córka brata - bratanica, syn siostry - siostrzeniec, córka siostry - siostrzenica a nasi kuzyni to - cioteczni, wujeczni lub stryjeczni bracia i siostry. Nie zapominajmy też o prababciach i pradziadkach. Przedrostek „pra-” bardzo bowiem nobilituje, dodaje dostojności, powagi i szacunku, a przecież pradziadkowie, to nie są zwykli dziadkowie.

Gdy w rodzinie panuje przemoc !!!!!

Nie pozostawiamy obojętni, kiedy wiemy, że w rodzinie sąsiedów, znajomych, dzieci są zaniędywane, bite, krzywdzone przez rodziców czy krewnych. Jeżeli boimy się zareagować bezpośrednio, czyli interweniować w rodzinie lub na policji, pamiętajmy o tzw. NIEBIESKIEJ LI-

NII. To numer telefonu, pod którym zawsze możemy zgłosić problem maltretowanego lub molestowanego seksualnie dziecka **0 800 151 121 lub 0 801 120 002**

Połączenie jest bezpłatne. Jeden wykonany przez nas telefon może zapobiec tragediom rodzinnym, o jakich coraz głośniejsze w mediach, a których można było uniknąć, gdyby nie sąsiadka zмова milczenia.

Rodzina w przysłowiuach.

Gdy rodzina żyje w zgodzie, to jej bieda nie dobodzie.

Jaka rodzina, taka dziewczyna.

Czarna owca zdarza się w najporządniejszej rodzinie.

Gdzie rodzina zgodna, tam dusza pogodna.

Nie ma rodziny we złe godziny.

Każdy rad tam chodzi, gdzie się urodził.

Kto swych rodziców poważa, tego Bóg szczęściem obdarza.

Gdzie rodzice na lasce, tam diabeł w ręce klaszcze.

Rodziny literackie.

Rodzina jest bardzo częstym tematem literackim. Najślyniejsze rodziny w literaturze powszechnej to mitologiczna rodzina bogów w mitologiach greckiej i rzymskiej, rody mitycznych Labdakidów i władców Troi, uwiecznione w tragediach Sofoklesa i epepei Homera oraz rodziny ze Starego i Nowego Testamentu, w tym Święta Rodzina - prototyp rodziny chrześcijańskiej. Ten ostatni model rodziny wyznaczył na długie wieki szereg wartości pozytywnych, stanowiących wzór do naśladowania, mimo tego, że niewiele mamy tu świadectw relacji rodzinnych i obrazów codziennego życia rodzinnego.

Wyidealizowany obraz rodziny funkcjonuje w epoce polskiego renesansu, w poezji Jana Kochanowskiego i prozie Mikołaja Reja. Zarówno w „Pieśni świętojańskiej o Sobótce” jak i w „Żywocie człowieka poczciwego” rodzina ziemiańska to wzór zachowań pozytywnych, gdzie ojciec to pomnażający dostatek gospodarz, matka - wzór skrzętej gospodyni, a dziadkowie - skarbiec tradycji i dobrych rad.

W polskiej poezji romantycznej znajdujemy bardzo różne rodziny, kształtujące zarówno bohaterskie postawy jednostek, jak i stanowiące dla nich przeszkodę w realizacji wielkich celów. Bohater mickiewiczowskiego „Konrada Wallenroda” w rodzinie „szczęścia nie znalazł, bo go nie było w ojczyźnie” i przedłożył śmierć w walce o wolność Litwy nad spokojne życie u boku pięknej i kochanej żony. Zniszczył swoje rodzinne życie Jacek Soplica, bo nie mógł i nie chciał pokochać kobiety poślubionej tylko po to, by zagłuszyć ból po stracie ukochanej, a niedostępnej dla niego wojewodzianki. Mimo tego rodzina w „Panu Tadeuszu” jest ostoją tradycji, wzorem poszanowania starszych, skarbnicą uczuć patriotycznych, a więzi rodzinne oparte są na wzajemnym zaufaniu.

Podobne rodziny, w których dzieci szanują rodziców, a ci otaczają potomstwo miłością i opieką, to Bohatyrowicze i Korczyńscy z pozytywistycznej powieści „Nad Niemnem” Elżby Orzeszkowej, czy Barbara i Bogumił Niechcicowie z powieści „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej. Wiele w naszej literaturze rodzin targanych namiętnościami, doświadczanych przeciwnościami losu, rodzin toksycznych i karykaturalnych. Są to najczęściej rodziny, w których ponad więzy krwi przedkłada się własne namiętności i pragnienia. Bohater „Nie-Boskiej komedii” Zygmunta Krasieńskiego poświęca rodzinę dla sławy i zaspokojenia swoich ambicji. W rodzinie starego Boryna, jednego z bohaterów „Chłopów” epepei Wł. S. Reymonta, żądza ziemi i biologiczne instynkty prowadzą do wzajemnej nienawiści i kryzysu rodziny. Zenon Ziembiewicz z powieści Zofii Nałkowskiej „Granica”, mimo iż potępia model życia rodziców, sam nie potrafi się od niego uwolnić i powiela go w swoim związku z Elżbietą. Natomiast rodziny w „Ferdynandzie” Witolda Gombrowicza i „Tangu” Sławomira Mrożka, które przedstawione w sposób groteskowy mają być antytezą rodzin drobnomieszczańskich, stają się elementem dyskusji nad ich rolą i kondycją we współczesnym świecie.

Zachęcamy czytelników do lektury tych i wielu innych utworów o losach rodzin literackich.

Saga rodzinna.

Sięganie do własnych korzeni, poszukiwanie tożsamości, chęć przekazania dzieciom i wnukom tradycji rodzinnych i wiedzy o tych, którzy już odeszli, wreszcie potrzeba pozostawienia potomnym swego „śladu na ziemi” - wszystko to spowodowało, że w literaturze współczesnej pełno monografii sławnych rodów, pamiętników znanych osób, sag rodzinnych. Namawiamy serdecznie wszystkich, którym nie sprawia trudności pisanie, do utrwalania

historii swoich rodzin. Niekoniecznie literacko, nie dla powszechnego użytku, ale dla swoich dzieci, wnuków, prawnuków. Niech to będzie saga w jednym tylko egzemplarzu, ale niech powstanie, uzupełniona rodzinnymi fotografiami i dokumentami.

Z fragmentami takiej sagi rodzinnej, pisanej przez panią Elżbietę Świć, mieliśmy okazję zapoznać się na wspomnianym spotkaniu. Oto skrót niektórych fragmentów:

(.....) Moi rodzice pochodzili z Polski centralnej, mama Wiktoria z Ostrowca Świętokrzyskiego, ojciec Albin z Parczewa w województwie lubelskim. Po ukończeniu studiów obydwójce zostali skierowani do pracy na Wołyń, mama do Lucka, tato do Kowla. Nie wiem jak się poznali. Wiem, że na swoje pierwsze dziecko czekali aż 5 lat i mama opowiadała mi, jak modliła się o nie w katedrze, gdzie wstępowała codziennie w drodze do pracy. W gorszym już czasie urodzić się nie mogłam. Z opowieści rodziców, z przekazów i wspomnień innych Polaków przeżywających wojnę w Lucku wiem, jak wyglądała nasza repatriacja. Wcześniej, kiedy front w Lucku zmienił się co kilka dni i miasto było to w rękach Rosjan, to Niemców, to band UPA, rodzice dzielili los wszystkich mieszkańców miasta. Uciekali na otaczające miasto wsie lub nie ruszali się z miejsca w stanie absolutnej rezygnacji i poddania się losowi. Nie mieli tam oparcia w rodzinie, dlatego jako jedni z pierwszych zdecydowali się na wyjazd. W bydłowych wagonach, z piecykiem (tak zwaną kozą) opalanym drewnem, którego ciągle brakowało i rocznym dzieckiem w pierzynie, podróż do Lublina, do Polski, trwała prawie 40 dni. Dziś jedzie się 8 godzin. Pociąg ewakuacyjny całymi dniami stał na bocznicach, trwał marsz na Berlin i najważniejsze były transporty wojskowe. Zabrakło drewna, by opalać „kozę” i ojciec mój podczas postoju z pożyczoną od innych współtowarzyszy niedoli siekierą, zdesperowany do granic wytrzymałości, zaczął rąbać drewniany plot okalający jakąś rudę na małej stacyjce kolejowej. Jak z podziemia wyrosli natychmiast żołnierze Armii Czerwonej i z wrzaskiem, wycelowawszy w „złodzieja” lufy karabinów, rzucili się do ojca. Opowiadał później, że było mu już tak wszystko jedno, co z nim zrobią, a jedynym celem było zdobycie tych sztachet dla ogrzania wagonu i ocalenia dziecka przed zamrożeniem, że z szaleństwem w oczach rzucił się z siekierą na czerwonoarmistów. Tych tak musiał zaskoczyć oddech ojca, być może i jego twarz, że pozwolili na dokończenie tego, według nich, aktu wandalizmu zagrażającego być może, według nich, istnieniu wielkiego Kraju Rad. O gehennie tej podróży rodzice opowiadali bardzo niechętnie, tak jakby chcieli o wszystkim tym zapomnieć raz na zawsze. Powtarzali tylko, że przeżyłam cudem, mrozy były okrutne i wiele małych dzieci pogrzebano przy torach, w polu, gdzie akurat było miejsce postoju pociągu. (.....)

(.....) Inna przygoda z moją przyjaciółką Renią (a było ich setki) to nasze aresztowanie. Miałyśmy nieco więcej niż dziesięć lat, bo było to na pewno przed październikową odwilżą z 1956 roku. W ramach tępienia kułactwa i spekulantów władza ludowa zabraniała prywatnego uboju mięsa i jego sprzedaży. Wyhodowane prosiaki czy cielęta należało obowiązkowo sprzedać państwu za marne pieniądze. Nikt sobie z tego nic nie robił, chłopci hodowali wszelaką trzodę i sprzedawali prywatnie znajomym. Kto był zaufanym kupcem zawsze mógł liczyć, że coś u nich kupi. W sklepach były gołe haki, a od czasu do czasu chciało się zjeść coś innego, niż rosół z kupionej na targu chłopskiej kury. Mama wręczyła mi koszyk, pieniądze i poleciała iść do pewnej rodziny na ulicę Polną. Tam już na mnie czekano. Zabrałam oczywiście Renię, po drodze miałyśmy kupić rodzicom bilety do kina na wieczorny seans. Bilety kupiłyśmy, w umówionym domu odebrano od nas pieniądze, załadowano koszyk i zaczęłyśmy powrót do domu. Zaraz za furką podeszli do nas dwaj milicjanci i poprowadzili nas na komisariat. Tam najpierw rozpakowano koszyk. Były w nim piękne kawalki schabu, wątróbka i nie pamiętam już co. To były dowody przestępstwa. Zaczęło się przesłuchanie. Renia była okropnie wystraszona i zaraz zaczęła popłakiwać. We mnie diabeł wstąpił i zaczęłam tak strasznie wrzeszczeć i pyskować, że milicjant i jakiś tajniak w cywilu dosłownie zbaranieli. Nie pamiętam już dziś, co wrzeszczałam, ale było tam coś o moim ojcu, który im pokaże, o tym że mam wykształconych rodziców (jakbym wiedziała, że w parczewskiej milicji pracowali ludzie z awansu społecznego i na pewno nikt tam nie miał nawet średniego wykształcenia), że rodzice spóźniły się do kina (pokazywałam zresztą bilety) itp. Bez skutku. Potraktowali nas, dzieci, jak przestępców, spisywali jakieś protokoły, coś kazali podpisać. Wrzeszczałam dalej i niczego nie podpisałam. Powiedziały też Reni, że jak ona podpisze, to ją zabiją. Siedziałyśmy tam chyba ze cztery godziny. W końcu pojawili się nasi rodzice. Matki zabrały nas do domów. Ojcowie wrócili późno w nocy.

opracowała Dorota Janda

CO I KIEDY? W MIEJSKIM OŚRODKU KULTURY

SPOTKANIE „POD DIABŁĄ GÓRĄ”

22 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury spotkali się miłośnicy poezji na XI Sejmiku Poetyckim „Pod Diabłą Górą”. W tym roku, po pięcioletniej przerwie, uczestnicy mogli skorzystać z warsztatów literackich. Wykłady prowadziły mgr Barbara Katarzyna Gajosińska i mgr Joanna Nowak. W warsztatach wzięło udział 24 osób. Po zakończonych warsztatach nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego. Podobnie jak w latach ubiegłych konkurs poezji odbył się w dwóch kategoriach wiekowych tj. dorośli i dzieci. Na tegoroczny konkurs wpłynęło 81 utworów z czego 34 wiersze nadesłali dorośli, a 47 dzieci.



Jury XI Sejmiku Poetyckiego mgr B.K. Gajosińska i mgr J. Nowak przyznały Złoty Liść Bukowy Beacie Kwarciak z Wadowic, Srebrny Liść Bukowy Ewie Bożenie Kwiecień z Będzina a Brązowy Liść Bukowy - Barbarze Litarskiej ze Sławkowa. Przyznano również trzy równorzędne wyróżnienia dla Anny Piątek z Olkusza, Zofii Lorek z Bolesławia i Krystyny Piekarek z Bukowna. W kategorii dziecięcej jury przyznało Złoty Liść Bukowy Justynie Markiewicz, Srebrny Liść Bukowy Marcie Półka i Brązowy Liść Bukowy - Justynie Wolczyż z Zespołu Szkół nr 2 oraz trzy wyróżnienia dla Anny Rapacz i Przemka Gumółki z Zespołu Szkół nr 1 oraz Karoliny Misiowiec z Olkusza. Wszystkim Laureatom nagrody wręczali burmistrz Ewa Wolska oraz przewodniczący Rady Miejskiej Mirosław Gajdziszewski. Goście tego wieczoru wysłuchali nagrodzonych wierszy w wykonaniu autorów. Biesiadę poetycką uświetnił recital Agnieszki Rosy, która zaśpiewała kilka utworów m.in. A. Osieckiej i Edyty Geppert. Na zakończenie spotkania grał i śpiewał wirtuoz gitary klasycznej Jan Wojtecki.

Barbara Pater

„Krycha” Krystyna Piekarek - Bukowno

MOJA TĘSKNOTA

*Płyn moja tęsknoto,
Na skrzydłach białych obłoków,
Tam gdzie łan pszeniczny faluje,
Gdzie zapadają w sen trawy i drzewa
I każdy kwiat tonie w cienistej zieleni.*

*Płyn, mój smutku
- Gdzie słońcem się budzi dzień powszedni*

*Leć na skrzydłach motyla
Do źródeł krystalicznej wody,
gdzie ziemia pachnie chlebem i miodem.
Gdzie rosną „Bukowe Knieje”
Gdzie zaorany ugór jesienią ciemnieje.*

*Płyn !
Tam nad łąkami biała mgła się snuje
I ciągnie chłodem.*

*Leć do chat, strzechą krytych
Do bielonych ścian, barwą malw zakrytych
gdzie kwiat nasturcji jasnym ogniem
płonie*

*Tam, gdzie szeroko rozciąga się niwa,
a cichy dźwięk sygnaturki
Na Anioł Pański wzywa.*

Oderwana od korzeni tęsknię.

„Promyk” Justyna Markiewicz

DZIEKUJĘ

*To Ty jesteś moim słońcem
I rozjaśniasz przede mną
Wszystkie drogi życia.
To Ty jesteś moim cieniem
I gdy ciemność zapada,
Bronisz mnie od trwogi.
To Ty pragniesz abym była Ci oddana
Chcesz abym zawsze i wszędzie
Była przy Tobie i tylko Ciebie kochała.
To Ty mówisz, że między nami spokój
Panować będzie,
Że będziesz mnie chronić przed złem
Zawsze i wszędzie.
To Ty pokazałeś mi jak cieszyć się
życiem,
Jak być wesolą i beztrudnie się śmiać,
To Ty sprawiłeś, że dzięki serca biciu
Przestałam płakać i przestałam się bać.*



MIODOWA HERBATKA

„Miód - produkt wytwarzany przez pszczoły, osy itp. z nektaru kwiatowego” taką definicję miodu możemy znaleźć w słowniku, a jak jest naprawdę mogliśmy dowiedzieć się na spotkaniu przy herbatce, oczywiście z miodem, 27.10. w MOK - u. Uczestniczki tego spotkania dowiedziały się prawie wszystkiego o miodzie. Doktor Halina Błachut przedstawiła zastosowanie miodu w leczeniu różnych schorzeń, jako lek wspomagający. Możemy go stosować wewnętrznie jak i zewnętrznie np. na trudno gojące się rany. Miód stosowany w odpowiednich ilościach i odpowiednio przygotowany w roztworze stosuje się przy chorobach serca, krążenia czy przy zaparciach, ale zawsze należy skonsultować to z lekarzem. Panie, które tego dnia uczestniczyły w spotkaniu mogły dowiedzieć się od mistrza pszczelarstwa Mieczysława Szlęzaka o produkcji miodu oraz produktach ubocznych takich jak: kit pszczeli, wosk. W ten wieczór wszyscy musieli spróbować przynajmniej jednego rodzaju miodu, a był lipowy, wielokwiatowy, spadziowy. Mieczysław Szlęzak przyniósł ze sobą świece, które wytwarzane są z wosku pszczelego a podczas spalania ich unosi się delikatny zapach. Tego wieczoru tradycyjnie, goście popijali herbatkę, tym razem czarną z dodatkiem miodu. Wyслушали ciekawostek o herbacie, które przygotowały instruktorki T. Kosno i A. Karlik.

...muzyka jest jak powietrze, jest wszędzie...

Odczyt fragmentu wiersza „ Muzyka jest wszędzie”, był otwarciem kolejnego już spotkania kulturalnego tym razem pod nazwą „Poznajemy instrumenty muzyczne- gitara”. Miejski Ośrodek Kultury w Bukownie już od pewnego czasu jest organizatorem cyklu spotkań edukacyjnych dla dzieci i młodzieży szkolnej. Dotychczasowe spotkania tyczyły spraw bardzo różnorodnych. Niezależnie od tematu, organizatorzy takich prelekcji starają się zainteresować uczniów, aby ci, poświęcony czas spożytkowali jak najowoconiej.

Począwszy od tematu: „Bezpiecznej drogi” w ramach akcji „Cytrynka-Cukierek”, która to otworzyła cykl - „lekcji inaczej”, kolejne spotkania poświęcone były w kolejności: naszym pupilom, tzn „Czworożnym przyjaciółom”, roli, jaką pełni „Pies policyjny na służbie”, oraz kwestii „poszawania kromki chleba”, w spotkaniu - „ O chlebie z ukłonem”.

Tym razem, wtorkowa „lekcja inaczej” 4 listopada w całości poświęcona była instrumentowi muzycznemu, jakim jest gitara. To muzyczne spotkanie zorganizowano z myślą o czwarto i piątoklasistach ze SP nr 1 i SP nr 2. Prelekcję rozpoczęły instruktorki T. Kosno i A. Karlik od przedstawienia w skrótovej wersji bardzo długiej historii tego instrumentu. Zaś o szczegółach budowy gitary, rodzajach i technice gry na tym instrumencie nie-



zwykle ciekawie opowiadał instruktor Tadeusz Kańczuga. Po teoretycznej podbudowie przyszedł czas na praktyczną prezentację możliwości tego instrumentu. Krótki solowy epizod wykonał uczeń szkoły muzycznej - Mariusz Hońka. Następnie do akompaniamentu T. Kańczugi śpiewała Marta Jallowiec- uczestniczka sekcji wokalne. Po tym przedstawiono nieco nowocześniejszy model -gitare basową. I oczywiście nie obyło się bez prezentacji dźwięków tego nietypowego instrumentu, który w zespole pełni funkcję dopełniającą, choć może również być instrumentem prowadzącym.

W ten sposób, prowadzący -od gitary prostej przeszli do współczesnej „elektrycznej”, której brzmienie w trzech znanych utworach, zaprezentował chłopięcy zespół z Bukowna. Na koniec, zaprezentowano wszystkim motyw muzyczny na gitarze elektrycznej i basowej, co też pozwoliło organizatorom spotkania rozegrać konkurs polegają-

cy na porównaniu zdolności słuchowych uczestników. Okazało się, że niezależnie od płci ćwiczenie wypadło „śpiewająco”.

Kolejnym elementem spotkania był występ gościa specjalnego - kompozytora i wirtuoza gitary klasycznej Jana Wojteckiego. Muzyk, z zamiłowania na instrumencie gra od 14 roku życia. Dobrze znany jest w środowisku muzycznym od dawna. Artysta skomponował ponad 300 utworów na gitarę. Inspiracją jest dla niego muzyka klasyczna i romantyczna. Podobnie jak i poprzednicy gitarzysta przedstawił gitarę od strony instrumentu solowego akompaniującego do piosenek.

Pan Wojtecki zachęcając uczniów do wspólnego śpiewania wygrywał bardzo piękne i znane utwory B.Okudźawy, S.Krajewskiego, jak też własne interpretacje do wierszy J. Tuwima. Jego koncert był dość urozmaicony, bo w wykonaniu wirtuoza można było usłyszeć nie tylko muzykę współczesną, ale i również dawną, dworską (barokową).

Każda z klas, na pamiątkę muzycznego spotkania otrzymała upominek w postaci płyty kompaktowej z różnymi nagraniami, zachęcającymi do słuchania muzyki, jak i do muzykowania. Pełni pomysłów instruktorzy MOK w Bukownie już dziś zapraszają wszystkich chętnych do udziału w kolejnych tematach spotkań edukacyjnych, z pośród których każdy może znaleźć coś dla siebie. Ponadto informują, że w miesiącu styczniu przyszłego roku prelekcje będą chwilowo wstrzymane z powodu remontu dużej sali.

Iwona Jarno- Kurach

Magiczna moc kamieni

24 listopada odbyło się kolejne spotkanie artystyczne przy herbatce. Tematem spotkania tym razem była „magiczna moc kamieni”. Gościem spotkania była mgr inż. Anna Kustra - hobbystka, zajmująca się poznawaniem walorów kamieni szlachetnych. Na spotkaniu dowiedziałam się że kamienie mogą mieć wpływ na nasze zdrowie, a nawet życie. Kamienie szlachetne przyciągają wzrok swoją urodą ale niektóre z nich, nie zawsze te najpiękniejsze posiadają moc uzdrawiającą. Np. do leczenia kaszlu wykorzystać można bursztyn lub topaz, leczenie infekcji wspomagać będzie bursztyn, karneol i ametyst, przy bólach głowy najlepszy jest turkus,



bursztyn, hematyt, w zaburzeniach pracy żołądka, wątroby, nerek i śledziony pomoże nam agat.

Pani Anna przywiozła ze sobą niewielką część książek, które posiada w swojej bibliotece domowej, a z których możemy dowiedzieć się więcej na temat magicznej mocy kamieni m.in. „Samoleczenie bursztynem”, Kamienie szlachetne zdołają i leczą”, „Potęga kamieni” czy „Tajemnice kamieni”.

Na spotkaniu z Anną Kustro mieliśmy okazję obejrzeć fragment kolekcji kamieni szlachetnych, które przywiozła ze sobą, a także elementy dekoracyjne wykonane z kamieni np. winogrona (jak żywe), mandarynki na gałęzi czy oryginalny kwiat wykonany z jaspisu, jajko na podstawie wykonane z agatu czy lampka z kryształu górskiego, który podświetlany mienił się różnymi barwami.

Na spotkaniu artystycznym nie zabrakło również ciekawostek o herbacie tym razem o parzeniu tego napoju.

Barbara Pater

W dniu 14.11.2003r. w filii MOK w Borze odbyła się Wieczornica zorganizowana z okazji 85 Rocznic Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Dzieci pod kierunkiem instruktora Anny Słoty przygotowały montaż poetycki z elementami muzyki. Spotkanie przebiegło w atmosferze powagi i wzruszenia. Szczególnymi gośćmi były rodziny zamordowanych w czasie wojny partyzantów. Gdy czasy II wojny światowej wspominała Pani Seweryna Cebo przed moimi oczami przebiegł niemy film, a w uszach zadźwięczał fragment wiersza Tadeusza Różewicza „Zostawcie nas”:

*„Zapomnijcie o nas
o naszym pokoleniu
życie jak ludzie
zapomnijcie o nas (...)
chciałabym nie być
chciałabym zasnąć
i zbudzić się po wojnie
mówiła z zamkniętymi oczami
zapomnijcie o nas
nie pytajcie o naszą młodość
zostawcie nas.”*

Na zakończenie wszyscy przeszli pod pomnik gdzie złożyli kwiaty, zapalili znicze i uczcili pamięć poległych minutą ciszy.

Gdy wszyscy się już rozeszli ja zostałam pełen sprzecznych uczuć, bo skąd u mnie takie myśli i dlaczego mam nie

Wieczornica



pamiętać o żołnierzach tamtych smutnych czasów. I tak stałem jako Polak, ale także jako wnuk jednego z zamordowanych partyzantów, myśląc o tym co zyskałem jako Polak, a co bezpowrotnie straciłem jako wnuk. Ważąc na szali swój patriotyzm i zwykłą tęsknotę za kolanami dziadka...Niestety nie rozstrzygnąłem tego w pełni, ale pewny jestem, że takiego problemu nie miał mój dziadek i wszyscy inni zamordowani partyzanci - oni potrafili dla Ojczyzny oddać to co mieli najcenniejszego - życie.

Dlatego też w ich - a przede wszystkim w swoim imieniu dziękuję organizatorom wieczornicy.

Obiecuję także, że wbrew wołaniu poety nie zapomnę o Was.

Jacek Krampus

CO I KIEDY? W MIEJSKIM OŚRODKU KULTURY

„ŚMIECH, MIKOŁAJ I CLOWN”

25 listopada w MOK-u odbyło się spotkanie edukacyjne pod hasłem „Śmiech to zdrowie”, w którym uczestniczyli uczniowie nauczania zintegrowanego Zespołu Szkół nr 1 i 2.

Artyści ze Szkoły Clownów rozweselali i zabawiali naszych milusińskich. Wspólnie z dziećmi puszczali bańki mydlane, bawili się w pociąg, który jechał przez różne kraje i dzieci musiały rozpoznać jaki to kraj po melodii - a clowny rozdawały nagrody dla tych którzy odgadywali prawidłowo. Na zakończenie swojego występu Clowny uczyły dzieci robić żyrafę lub psa z balona, oj było to niełatwe. Aż wreszcie dość oryginalnie bo na hulajnodze wjechał gość - „Czerwona czapka czerwony płaszcz i siwa broda-czy ty go znasz? - Mikołaj. Każda klasa musiała zaprezentować Mikołajowi wykonaną przez siebie piosenkę a gość w czerwonym płaszczu obdarowywał ich słodkościami. Mikołaj nie zapomniał również o dorosłych i obdarował ich różgą. Wiele ciekawostek o śmiechu, uśmiechu dowiedziały się dzieci od prowadzących spotkanie T.Kosno i A.Karlik. O radości zaś zaśpiewała Marta Jałowiec, a później wszyscy razem uczyli się piosenki.



„Żaden literat nigdy nie wymyślił nic tak niesłychanego, jak prawdziwe ludzkie życie”

Andrzej Strug

16.10. w MOK - u spotkali się miłośnicy poezji. Wieczorek ten promował tomik wierszy pt. „W podróży życia”, w którym znalazły się utwory sześciu autorów, uczestników Klubu Literackiego: Anny Brodawka, Janiny Dąbrowa, Janiny Krawczyk, Krystyny Piekarek, Krystyny Tyrka oraz Protazego Cebo. Każdy z nich zaprezentował po osiem swoich wierszy. Na spotkaniu młodzież ze SzP nr 2 i Gimnazjum nr2 recytowała po 2 utwory każdego z autorów, całość przeplatała muzyka wykonywana na flecie i skrzypcach przez Aleksandrę i Izabelę Pęgiel. Wiersze czytały Marta Pólka, Ewa Wójcik, Żaneta Pietrzyk, Justyna Markiewicz, Kasia Sadowska oraz Paweł Grodecki.

Uczestnicy spotkania pytali autorów jak powstają ich utwory? Co powoduje, że biorą do ręki pióro i przelewają swoje uczucia na papier. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, a wszyscy na pamiątkę tego wieczoru otrzymali tomik „W podróży życia”.

W dniu 06.12.2003r. (sobota) o godz. 14.00 w Domu Działkowca odbyło się spotkanie dzieci z Mikołajem. Dużo wcześniej przed tą godziną do kolejki ustawiało się dużo dzieci, które od godz. 14.00 odbierały paczki z rąk Mikołaja, na sali puszczano nagrania, które kojarzyły się z Mikołajem i zimą. Spotkanie zaszczycił swoją osobą Burmistrz Miasta Bukowna Pan Tomasz Szlęzak. Zakupiono 330 paczek z różnego rodzaju słodyczkami. Dzieci były zadowolone i uśmiechnięte, pomimo, że dzień był bardzo zimny. Zarząd Samorządu Centrum Północ podjął decyzję poprzez głosowanie aby 25 paczek przeznaczyć dla

dzieci specjalnej troski do Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Przedszkolu nr 1 w Bukownie. Przekazanie paczek odbyło się w dniu 8.12.2003r. o godz. 16.00. Dzieci były wzruszone i zadowolone. Przy herbatce śpiewały piosenki i tańczyły. Ten dzień na pewno będą długo pamiętać. Na spotkanie z dziećmi przybyli Wice burmistrz Miasta Pan Tomasz Szlęzak, Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Mirosław Gajdziszewski oraz Przewodniczący Komisji Budżetu Pan Józef Paluch. Atmosfera była wspaniała.

Marian Baldy

OGŁĄDANE - PODZIWIANE

14 listopada w Filii MOK mieszkańcy Podlesia mogli spotkać się na wystawie prac plastycznych Jerzego Pożarlika. Pan Jerzy Pochodzi z Krakowa, od niedawna jest mieszkańcem Boru. Malowanie obrazów pociągało go od dzieciństwa jednak nigdy nie miał na to czasu. Obecnie swój wolny czas spędza przy sztalugach. w pracach prezentowanych na wystawie można było rozpoznać fragmenty krajobrazu Boru i okolicy.

Wystawa trwała tylko jeden dzień, mimo tego zobaczyło ją około 50 osób. „Cieśzy fakt - mówi gospodarz świetlicy Ela Adamska - że większość zwiedzających to młodzież Podlesia”.

4 grudnia obchodzone jest święto górników, z tej okazji organizowane są biesiady piwne, na których goście obdarowywani są pamiątkowym kuflem. Niektórzy posiadają już dość pokaźne zbiory. 28 listopada w Filii MOK w Wodącej zorganizowana została wystawa kufli piwnych. Prezentowa-

ne kufle pochodziły z kolekcji Stanisława Barana i Edmunda Gmitruka. Otwierając wystawę Bogusława Baran wspominała o historii kufła i ciekawostkach z nim związanych. Na wystawie można było zobaczyć kufle o bardzo różnych kształtach. Najstarszy pochodził z lat 70.

ANDRZEJKOWE SPOTKANIA

26 listopada w Podlesiu bawiły się dzieci, a 28 listopada w Borze na dyskotecce andrzejkowej młodzież. Na obu tych imprezach nie zabrakło wróżb. Instruktorzy przygotowały zabawy dla panien jak i dla kawalerów. W taki wieczór, jak tradycja nakazuje uczestnicy zabawy muszą łać wosk przez duży klucz, a potem odczytać z tego odlewu przyszłość. Wróżono również z butów, czytano horoskopy. A teraz wszyscy czekają kiedy wróżby się spełnią.

SKARBY BUKOWNA

W ponad półwiecznym okresie życia i pracy w dużej niegdyś gminie Bolesław, przez kilka przedemerytalnych lat miałem zaszczyt pełnić obowiązki szefa wydzielonego z niej miasta Bukowna, a przez krótki okres w połączeniu (dzisiaj znów samodzielna) gminą Bolesław. Pracowałem bez zastępcy. Zbierałem i segregowałem według ważności i pilności środowiskowe głosy różnorodnych postulatów, realizując je przez dwie kadencje dzięki ofiarnej, społecznej pracy radnych miasta a potem i gminy, dzięki dobrowolnym czynom mieszkańców obu społeczności i przedsiębiorczości kilku społecznych komitetów budowy różnych obiektów użyteczności publicznej (np. budowa ratusza, ośrodka zdrowia, domu nauczyciela, komisariatu, hotelu, doprowadzenia do miasta gazu, budowy hydroforni i uruchomienia wodociągu w dzielnicy Bór, wzniesienia obelisku ku czci żołnierzy polskich II Wojny Światowej i i.)

Realizacja zamierzeń była możliwa dzięki wsparciu dyrekcji i załogi Kombinatu Gómiczo-Hutniczego, piaskowni „Szczakowa”, Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń, Jednostki Wojskowej stacjonującej w Bukownie, przedsiębiorstwa L.H.S., a nade wszystko nielicznego grona oddanych środowisku pracowników administracji Urzędu Miasta i Gminy, Zakładu Gospodarki Komunalnej, Komisariatu, szkół, samorządów mieszkańców i innych środowisk społecznych. Niekiedy jednak podsuwano nam z zewnątrz projekty, które dzięki rozsądkowi wymienionych powyżej czynników, czuwających nad prawidłowym rozwojem miasta i gminy były odrzucane.

Do nich należał np. projekt zmiany przeznaczenia skweru przy ul. !-go Maja na betonowy parking dla sezonowych, letnich turystów, budowa dużej pojemności pralni chemicznej w miejscu topolowego lasu obok cmentarza, czy w dalszych planach rozbudowy piaskowni, ujęcie rzeki Sztoly w kryty kanał.

Szczególną satysfakcję za poparcie w odrzuceniu ostatniej dalekosiężnej propozycji odczuwam obecnie, czytając w prasie wojewódzkiej, że „turystyczną atrakcją Małopolski jest Wielki Skarb Bukowna, czyli dolina rzeki Sztoly, wyjątkowo malownicza, miejscami ze stromymi brzegami i siedliskiem wielu rzadkich okazów flory i fauny”.

W książkowym wydawnictwie MOK-u z 1996r. o Powstaniu Styczniowym na Ziemi Olkuskiej, za przyzwoleniem Autora zamieściłem kilka zwrotek rymowanki prostej w formie i naiwnej w treści, lecz zrozumiałej, wyrażającej ludzką wrażliwość na piękno bukowskiej przyrody i szczerą troskę o ochronę jej dóbr przed zniszczeniem.

Oto dwie pierwsze zwrotki:

*Na skraju Bukowna dzielnica Podlesie
Uroczy zakątek z pomnikiem przyrody
Jednym z niewielu, jak wieść gminna niesie
Gdzie dzik buchtuje i szarak sprawia gody*

*I tam na wzgórzach piaskowo kamienistych
Przy niezbadanych grotach Diablej Góry
Wśród traw wysokich, krzewów rozłożystych
Rosną wielkie buki - mocarne jak tury.*



Buk zwyczajny (*Fagus silvatica*) w oczekiwaniu na wiosnę



Piękno naszej buczyny w złocistej, jesiennej szacie (foto: Barbara Pater)

Chwała ówczesnym obrońcom małej, urokliwej rzeczki i obecnym Władzom Miasta za umiejętne rozreklamowanie tej atrakcji Bukowna.

W okresie, który wspominałem czynione były starania o uznanie innego skarbu Bukowna, czyli bukowego lasu w dzielnicy Podlesie, jako pomnika przyrody, czy rezerwatu. Z takim wnioskiem wielokrotnie występowała (niestety bez skutku) nauczycielka biologii szkoły nr 1 Pani Zofia Piechowicz, przy poparciu leśniczego Pana Tadeusza Szornela i wszystkich radnych oraz Samorządu Mieszkańców.

Jak napisał w tytule jednego z felietonów krakowskiej prasy w ubiegłym miesiącu Kazimierz Wiech „Buk to prawdziwy arystokrata”.

Osiąga wysokość 40 m, dożywa 300 lat, a jego ozdobą są liście połyskujące w zależności od pory roku zielenią, purpurą lub złotem przechodzącym w brąz, utrzymujący się przez wiele jesienno-zimowych miesięcy.

Inną ozdobą buków jest ich kształt nieruchomych, przygarbionych postaci wymachujących „rękami” gałęzi.

A gdy w to wszystko wkomponuje się księżyc, podmuch wiatru i ludzka wyobraźnia, to las bukowy ożywa i zmienia się wraz z przyspieszonym rytmem uderzeń ludzkiego serca. Buk to najbardziej eleganckie z drzew, malarskie, fotogeniczne, teatralne, utrwalałające w naszej pamięci barwne stereotypy kolejnych pór roku.

Buk to również potężne drzewo a jednak wrażliwe, nie potrafiące obronić się przed chorobami, nawet przed mrozem a przede wszystkim przed piłą i siekierą zachłannego człowieka.

Dlatego w ostatniej, hołdowniczej zwrotce wyraziłem obawę o byt naszej bukowskiej buczyny w Podlesiu, ale i przekonanie, że zawsze będzie zdołała tutejsze środowisko, przechowując pamięć Powstania Styczniowego, którego była świadkiem walk między Podlesiem a Krzykawką:

*Majestat wiekowych buków poważam i szanuję
Podziwiam przemienne listowia kolory
Niekiedy w cieniu koron myśl Bukowian snuję
By ich nie uśmierciły piły i topory.*

Tadeusz Szyja



„Diable Góra”
Foto: ROBERT NIELABA

SIATKÓWKA W BUKOWNIE

W dniach 10 - 11.11.2003r. w Krakowie w hali Wisły odbył się wojewódzki turniej mini piłki siatkowej rocznika 1990 (4 x 4), 1991 (3 x 3). W każdej kategorii zespół UKS MOSiR Bukowno wystawił po 3 drużyny. Pomimo dużych kłopotów kadrowych zespoły zaprezentowały się bardzo dobrze. W roczniku 1990 (4 x 4) zajęliśmy miejsca 5,9,16 (zespół z rocznika 1991) na 24 startujące zespoły. Skład drużyny, która zajęła 5 miejsce: **S. Skorus, A. Cebo, A. Kocjan, J. Sygulka**, skład drużyny która zajęła 9 miejsce: **P. Grzanka, M. Ziarnik, P. Brzozowska, K. Paś**.

W kategorii 1991 (3 x 3) dziewczęta zajęły miejsca 14,16,26 (zespół z rocznika 1992 na 32 startujące zespoły).

Rozpoczęły się również rozgrywki młodziczek, ju-

nierek i IV ligi kobiet. Podajemy terminarze oraz wyniki w dotychczas rozegranych meczach:

- młodziczki: Bukowno - Wisła Kraków 3:0, Dalin Myślenice - Bukowno 3:1, Bukowno - Wisła Kraków II 3:0, UKS MOSiR Bukowno - Dobry Wynik Kraków 3:0, Pogoń Opatkowie - UKS MOSiR Bukowno 0:3

następne mecze:

13.12. Wisła Kraków - UKS MOSiR Bukowno

20.12. UKS MOSiR Bukowno - Dalin Myślenice

10.01. Wisła II Kraków - UKS MOSiR Bukowno

17.01. Dobry Wynik Kraków - UKS MOSiR Bukowno

24.01. UKS MOSiR Bukowno - Pogoń Opatkowie

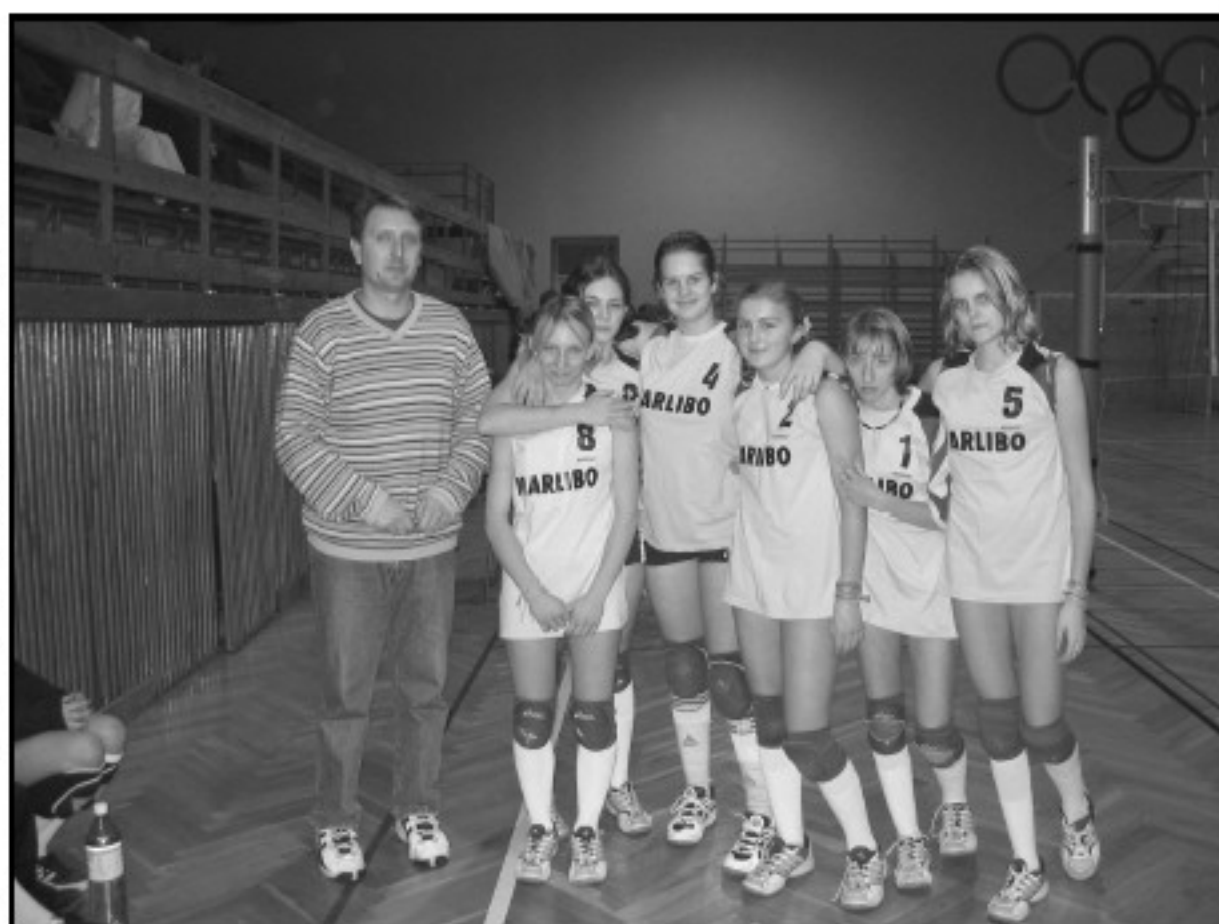
- juniorki: Bukowno - Regulice 3:0, Bukowno - Wanda Kraków 3:1, Bukowno - Wisła Kraków 3:1, Bukowno - Maraton Krzeszowice 2:3, MKS MOS Wieliczka - Bukowno 1:3, Regulice - Bukowno 0:3

następne mecze:

14.12. UKS MOSiR Bukowno - Wanda Kraków

21.12. Wisła Kraków - UKS MOSiR Bukowno

04.01. Maraton Kraków - UKS MOSiR Bukowno



11.01. UKS MOSiR Bukowno - MKS MOS Wieliczka

IV liga: Bukowno - Gryf Brzesko 1:3, 29.11. Pogoń Opatkowie - Bukowno 1:3, Bukowno - Dalin Myślenice 1:3

następne mecze:

10.01. UKS MOSiR Bukowno - Gryf Brzesko

17.01. UKS MOSiR Bukowno - Pogoń Opatkowie

24.01. Dalin Myślenice - UKS MOSiR Bukowno

Mecze odbywają się na hali MOSiR-u w Bukownie, ul. Spacerowa 1. Ogłoszenia o terminach i godzinach meczów podawane są na plakatach.

PIŁKA NOŻNA

I rundę rozgrywek sezonu 2003/2004 zakończyli nasi trampkarze młodsi i starsi. Obie drużyny uplasowały się na drugich miejscach i do II rundy przystępują z dużymi szansami na zajęcie czołowych lokat. Poniżej prezentujemy końcowe tabele:

Trampkarze starsi

	Punkty	Bramki
1. KS Olkusz	27	71:3
2. Jedyńka Bukowno	24	52:6
3. Przebój Wolbrom	18	57:8
4. Pomorzanie Olkusz	18	48:16
5. Przemsha Klucze	15	51:25
6. Legion Bydlin	12	20:32
7. Sokół Gołaczewy	12	13:60
8. Piliczanka Pilica	6	8:57
9. Bukowianka Bukowno	3	6:55
10. Unia Jaroszewiec	0	11:75

Trampkarze młodsi

	Punkty	Bramki
1. KS Olkusz	27	44:7
2. Jedyńka Bukowno	27	41:6
3. Przebój Wolbrom	15	22:16
4. Przemsha Klucze	12	24:21
5. Spójnia Osiek	9	12:16
6. Legion Bydlin	0	2:79

Turniej Halowy w Piłce Nożnej Żaków

W dniu 22 listopada 2003r. w hali sportowej w Olkuszu przy ul. Wiejskiej odbył się Turniej Piłki Halowej Żaków - rocznik 1993 i młodsi, organizowany przez Podokręg Związku Piłki Nożnej, oraz Szkolny Związek Sportowy o Puchar Starosty Powiatu Olkuskiego.

W turnieju wzięło udział 11 drużyn podzielonych na trzy grupy eliminacyjne.

Wyniki w poszczególnych grupach:

grupa I

MOSiR - S.P. nr 4 Olkusz 1:0, S.P. nr 1 Bukowno II - S.P. Kwaśniów 1:0, S.P. nr 1 Bukowno II - S.P. nr 4 Olkusz 1:0, S.P. Kwaśniów - S.P. nr 4 Olkusz 1:1, S.P. nr 1 Bukowno II - MOSiR I 0:0

Tabela:

1. MOSiR
2. S.P. nr 1 Bukowno
3. S.P. Kwaśniów
4. S.P. nr 4 Olkusz

grupa II

S.P. nr 1 Bukowno I - S.P. nr 5 Olkusz 6:2, MOSiR II - S.P. nr 9 Olkusz 0:2, MOSiR II - S.P. nr 5 Olkusz 0:3, S.P. nr 9 Olkusz - S.P. nr 1 Bukowno I 0:5, S.P. nr 9 Olkusz - S.P. nr 5 Olkusz 3:1, S.P. nr 1 Bukowno I - MOSiR II 4:0

Tabela:

1. S.P. nr 1 Bukowno I
2. S.P. nr 9 Olkusz
3. S.P. nr 5 Olkusz
4. MOSiR II

grupa III

S.P. nr 3 Olkusz - S.P. nr 1 Olkusz 1:0, UKS nr 9 Olkusz - S.P. nr 1 Olkusz 1:1, UKS nr 9 Olkusz - S.P. nr 3 Olkusz 0:1

tabela

1. S.P. nr 3 Olkusz
2. S.P. nr 1 Olkusz
3. UKS nr 9 Olkusz

Mecz o IV miejsce: S.P. nr 9 Olkusz - S.P. nr 1 Bukowno II 3:1

Finały: MOSiR I - S.P. nr 1 Bukowno I 0:5, S.P. nr 3 Olkusz - MOSiR I 2:0, S.P. nr 3 Olkusz - S.P. nr 1 Bukowno I 0:1

Ostateczna kolejność w turnieju:

1. S.P. nr 1 Bukowno I
2. S.P. nr 3 Olkusz
3. MOSiR I

W dniu 23 listopada 2003r. w hali sportowej w Olkuszu przy ul. Wiejskiej odbył się I Turniej Halowy Trampkarzy Młodszych - rocznik 1991 i młodsi, w ramach turniejów ligi halowej, organizowanych przez Wydział Szkolenia i Wydział Gier Podokręgu Olkusz w sezonie 2003/2004. W turnieju wzięły udział 4 drużyny: UKS Jedyńka Bukowno, KS Olkusz, LKS Spójnia Osiek, LKS Legion Bydlin. Kluby: Przemsha Klucze i Przebój Wolbrom pomimo wcześniejszych zapewnień nie zgłosiły się na turniej.

Wyniki: KS Olkusz - LKS Spójnia Osiek 2:0, UKS Jedyńka Bukowno - LKS Legion Bydlin 9:0, LKS Legion Bydlin - KS Olkusz 0:8, UKS Jedyńka Bukowno - LKS Spójnia Osiek 1:0, LKS Legion Bydlin - LKS Spójnia Osiek 0:1, KS Olkusz - UKS Jedyńka Bukowno 0:4, LKS Spójnia Osiek - KS Olkusz 1:4, LKS Legion Bydlin - UKS Jedyńka Bukowno 0:6, KS Olkusz - LKS Legion Bydlin 5:0, LKS Spójnia Osiek - UKS Jedyńka Bukowno 1:1, LKS Spójnia Osiek - LKS Legion Bydlin 0:1, UKS Jedyńka Bukowno - KS Olkusz 3:1. Tabela po II rundach turnieju:

1. UKS Jedyńka Bukowno
2. KS Olkusz
3. LKS Spójnia Osiek
4. LKS Legion Bydlin

Następne turnieje ligi halowej odbędą się w dniach

- 21.12.2003 - Trampkarze Starsi - rocznik 1989
03.01.2004 - Trampkarze Młodsi - rocznik 1991
04.01.2004 - Trampkarze Starsi - rocznik 1989
10.01.2004 - Turniej rocznika 1992 w celu wyłonienia reprezentacji Podokręgu
11.01.2004 - Trampkarze Starsi - rocznik 1989



ZADOWOLENIE Z WŁASNEGO CIAŁA I ŻYCIA

c.d. z poprzedniego numeru

Oczywiście, występują też formy mieszane, do których w różnych proporcjach włącza się ćwiczenia cardio i muscle.

Zajęcia **CARDIO&MUSCLE** są mieszanką ćwiczeń o charakterze aerobowym i wzmacniającym. Można powiedzieć, że są to zajęcia wytrzymałościowo - siłowe i do tej grupy zaliczamy

takie formy jak:

- Step - zajęcia choreograficzne na platformie zwanej stepem
- Core Board - zajęcia na specjalnej, ruchomej platformie
- Magic Bar, Pamp, Power Pamp - zajęcia ze sztangą
- Maxitubes - zajęcia z gumą
- TBC - Total Body Conditioning - zajęcia najbardziej uniwersalne
- Aqua Aerobik - zajęcia w wodzie
- Spining - jazda na specjalnym rowerze stacjonarnym w rytm muzyki
- Cardio Body Sculpt

Zajęcia **COLLING** są nastawione na oddech, koncentrację, relaksację i stretching. W tej grupie można wymienić takie zajęcia jak:

- joga
- tai chi
- chi - ball - zajęcia z pachnącą piłką
- stretching - rozciąganie
- yeshe - trening mentalny, nauka koncentracji i relaksacji

Różnorodność zajęć proponowanych w Fitness Klubach jest tak duża, że nie sposób nie znaleźć czegoś dla siebie. Jednak pamiętajcie o tym, że w wyborze danej formy powinno decydować przede wszystkim wasze zdrowie, sprawność fizyczna i stopień wytrenowania. Zaczynajcie od treningów mniej intensywnych, aby zaadaptować wasz organizm do wysiłku. Z biegiem czasu, kiedy poprawi się wasza kondycja i wytrzymałość, zmienicie trening na bardziej wam odpowiadający. O jego wyborze powinna decydować efektywność, bezpieczeństwo i logiczne dopasowanie do osobistych preferencji. Wstępna rozmowa z instruktorem powinna wskazać odpowiedni dla Was trening. Czynny wypoczynek - bo tak możemy nazwać fitnessowe zajęcia, wpływa korzystnie na samopoczucie, poprawia motywację do podejmowania pracy, odciąża nas od szarej codzienności. Na Zachodzie Fitness stał się pewną filozofią życia. Ludzie przychodzą całymi rodzinami do klubów, spędzają tam cały wolny czas, korzystając z lekcji aerobiku, siłowni, sauny, masażu, basenów i innych atrakcji. Przychodzą tam, aby spotkać się ze znajomymi lub zapoznać z nowymi ludźmi. Poświęcają swój cenny czas dla ducha i ciała - i o to chodzi !!! Ważne jest, aby w każdej dekadzie życia czerpać z niego maksimum radości, zachowując jak najdłużej aktywność, więc jeśli jeszcze nie wiecie co zrobić z własnym wolnym czasem - rada jest prosta i jednoznaczna - przeznaczcie go na ruch !!!

Anna Krzemień

ANNA KRZEMIENŃ- TRENER FITNESS

Instruktor Sportu i Rekreacji

Ze specjalnością Kulturystryka i Fitness

APF Instruktor

Nike Junior Instruktor

Specjalista Odnowy Psychosomatycznej

e - mail: annakrzemien@poczta.fm

INFORMACJA W SPRAWIE OBOWIĄZKÓW OSÓB UTRZYMUJĄCYCH ZWIERZĘTA DOMOWE.

Informuję, że zgodnie z uchwałą Nr XXXVI/259/2001 Rady Miejskiej w Bukowniu z dnia 28.06.2001 roku w sprawie wymagań wobec osób utrzymujących zwierzęta domowe w zakresie bezpieczeństwa i czystości w miejscach publicznych oraz w sprawie wylapywania bezdomnych zwierząt, osoby posiadające psy obowiązane są:

- wyposażyć je w odpowiedni znak identyfikacyjny (poprzez przypięcie do obroży), który wydany zostanie właścicielowi po zgłoszeniu psa do rejestru psów w Urzędzie Miejskim w Bukowniu - Referacie Ochrony Środowiska i Rolnictwa,
- poddać psa obowiązkowemu szczepieniu przeciw wściekliznie w terminie dwóch miesięcy od ukończenia przez psa wieku dwóch miesięcy lub w terminie określonym przez lekarza weterynarii podczas poprzedniego szczepienia,
- sprawowania nad nim opieki w sposób wykluczający zagrożenie bezpieczeństwa, zachowania środków ostrożności przy wyprowadzaniu i przewożeniu środkami komunikacji publicznej,
- niezwłocznego usuwania zanieczyszczeń spowodowanych przez zwierzęta w miejscach publicznych.

Psy biegające w samopas lub pozostawione bez dozoru w miejscach publicznych traktowane będą jako bezdomne i po zgłoszeniu będą wychwytywane i doprowadzane do Schroniska Bezdomnych Zwierząt w Olkuszu, z którym gmina Bukowno ma zawartą umowę w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami. W przypadku ustalenia właściciela zwierzęcia zostanie on obciążony kosztami pobytu zwierzęcia w schronisku oraz zapewnionej mu w tym czasie opieki weterynaryjnej.

Wszelkie zgłoszenia dotyczące walęsających się zwierząt należy kierować bezpośrednio pod adres:

Schronisko bezdomnych zwierząt w Olkuszu

tel. 645 07 20; 604 94 28 77

(całodobowo)

Ponadto:

Komisariat Policji w Bukowniu - tel. 6467310.

Urząd Miejski w Bukowniu - Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa pok. 23; tel. 6421038

wew. 45 (w godz. pn. 8.00 - 16.00; wt. - pt. 7.00 - 15.00).

Administratorzy osiedli (dot. terenów osiedlowych):

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Buczyna” - tel. 6421565.

MZGK w Bukowniu - tel. 6421612; 6421204.

*Burmistrz
Miasta Bukowno*

OFERTA DLA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

Firma SOC - AL Spółka z o.o. oferuje

**Wspólnotom Mieszkaniowym
usługi w zakresie:**

- * zarządzania, administrowania
- * prowadzenia ewidencji księgowej

**Posiadamy licencje zawodowe
zarządcy nieruchomości**

**Administrujemy wspólnotami
mieszkaniowymi
w Alwerni (od 1997r.),
i Chrzanowie (od 2001r.)**

SIEDZIBA FIRMY:

32-566 Alwernia

ul. Kulawki 4

tel. 012/283-18-79, 283-34-31

fax. 012/283-20-65

SPOTKANIE Z POSŁEM

19. listopada o godz. 15.00 w sali narad Urzędu Miejskiego burmistrz miasta oraz radni naszego miasta mieli okazję spotkać się z posłem z naszego regionu Janem Orkiszem.



Spotkanie rozpoczął pan poseł zapraszając wszystkich chętnych do odwiedzenia filii jego biura poselskiego, które znajdują się w Bukownie, Wolbromiu, Miechowie, Krakowie, Krzeszowicach oraz w Nowym Sączu. Każdy obecny na spotkaniu otrzymał materiał na temat pracy pana posła w Sejmie RP. Następnie pan Orkisz poinformował wszystkich o wielu lokalnych sprawach, które z jego inicjatywy będą zrealizowane w najbliższej przyszłości, wymienić tu można m.in.:

- rozbudowę drogi nr 94 w Olkuszu o wartości 40 mln zł,
- budowę Stacji Sanitarno- Epidemiologicznej w Olkuszu - wartość 11,7 mln,
- zwiększenie dotacji dla ZGH „Bolesław” w Bukownie z 11,7 do kwoty 12 mln, zł oraz umieszczenie zadania pt. „Program zaopatrzenia w wodę mieszkańców Powiatu Olkuskiego po zakończeniu likwidacji kopalń rud cynku i ołowiu”.

Wszystkie wnioski zostały zaopiniowane pozytywnie przez właściwe komisje sejmowe, tj. komisje infrastruktury, zdrowia, gospodarki, oraz zyskały poparcie przedstawicieli odpowiednich ministerstw.

Następnie radni mieli okazję zadawania pytań na temat nurtujących ich problemów. Poseł obiecał pomoc, oczywiście w miarę swoich możliwości. Władze miasta wyraziły chęć na kolejne spotkanie.



Spotkanie potrwało by zapewne o wiele dłużej, ale o godz. 17.00 pan poseł musiał udać się na kolejne spotkanie tym razem do Remizy OSP gdzie czekali już na niego mieszkańcy miasta, którzy również byli zainteresowani spotkaniem z posłem i podzieleniem się z nim swoimi problemami.

NA PROŚBĘ PANA POSŁA OBOK ZAMIESZCZAMY SPRAWOZDANIE Z JEGO PRACY W SEJMIE RP

Szanowni Państwo !

19 października 2003r. mija drugi rok mojej działalności poselskiej. Czuję się w obowiązku, by, chociaż w wielkim skrócie przedstawić Państwu swoją dotychczasową działalność.

W czasie tych 2 lat uczestniczyłem w 59 trzydniowych posiedzeniach plenarnych Sejmu oraz ok. 200 posiedzeniach Komisji Sejmowych tj. Komisji ds. Kontroli Państwowej, Komisji ds. Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Komisji Infrastruktury; Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrywania ustaw związanych z programem „Przedsiębiorczość, Rozwój, Praca”; których jestem członkiem. Jako Sekretarz Sejmu 25 razy pełniłem tę zaszczytną funkcję na posiedzeniach plenarnych Sejmu. Pracuję w zespołach parlamentarnych: strażaków, samorządowców, Polsko – Nordyckim, Polska – Ameryka Środkowa.

Podczas posiedzeń plenarnych Sejmu wygłosiłem ponad 120 wystąpień.

W większości były to stanowiska Klubu Parlamentarnego Unii Pracy w następujących sprawach :

- bezpośrednich wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast,
- ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej,
- ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej,
- ustawy o strażach gminnych,
- ustawy o gromadzeniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji kryminalnych,
- uchwały o zapobieganiu korupcji,
- ustawy o ochronie osób i mienia,
- ustawy o działalności organizacji pożytku publicznego i wolontariacie,
- ustawy o transporcie drogowym,
- ustawy o działalności gospodarczej,
- ustawy o podatku rolnym,
- ograniczenia prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,
- przeciwdziałania wprowadzeniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nie ujawnionych źródeł,
- ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych,
- ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy,
- ustawy o policji,
- ustawy o drogach publicznych,

W okresie trwania kadencji uczestniczyłem w 198 spotkaniach z wyborcami, przedstawicielami samorządów oraz administracji państwowej. Podczas dyżurów w moich biurach poselskich w Olkuszu, Krakowie, Miechowie, Bukownie i Kluczkach przyjąłem wspólnie z asystentami ok. 1700 osób, które przedstawiły nam swoje sprawy i często zwracały się z prośbą o interwencję. Podejmowane działania interwencyjne można sklasyfikować w następujący sposób:

W 40 sprawach zgłaszałem interpelacje do przedstawicieli najwyższych władz w państwie, zaś 25 spraw stanowiło podstawę zapytań poselskich.

Do Premiera Rządu RP zwracałem się w sprawach:

- zwrotu budynku w Miechowie, w którym mieszczą się instytucje publiczne,
- kompleksowej rozbudowy portu lotniczego Kraków – Balice;

Do Wicepremiera Rządu RP, Ministra Infrastruktury w sprawach:

- uwzględnienia modernizacji drogi krajowej Nr. 94 (Kraków – Katowice) w Olkuszu,
- ujednoczenie taryf numerycznych telefonów dla gmin powiatu olkuskiego,
- ochrony praw lokatorów,
- likwidacji targowisk,
- montowania tachografów w samochodach rolników,
- unormowania rejestracji nowo zakupionych pojazdów przez przedsiębiorców posiadających swoje oddziały w różnych miejscowościach,

Do Wicepremiera , Ministra Rolnictwa w sprawie:

- interwencyjnego skupu bydła;

Do Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w sprawach:

- zamieszczenia powiatu olkuskiego na liście zagrożonych strukturalnym bezrobociem;
- dokumentowania pracy na roli do celów emerytalnych ;
- zaliczania do uprawnień emerytalno – rentowych okresu nauki w szkołach zakładowych,
- otrzymywania rent stałych,
- zwiększenia dotacji na likwidację kopalni „Bolesław” i „Olkusz” i obniżenie akcyzy na zużyta energię dla tego zakładu,
- powstania terminalu przeładunkowego w Sławkowie – kilkakrotnie,
- finansowania programu rynku pracy ze środków Funduszu pracy,
- przejścia na emeryturę z zasiłku przedemerytalnego,
- likwidacji 4 kopalń w Kompanii węglowej S.A.,
- podjęcia działań zmierzających do wdrożenia programu restrukturyzacji ZGH „Bolesław” w Bukownie,

- w sprawie środków na zasiłki i renty socjalne dla OPS w Olkuszu,
- przekształceń własnościowych w Przedsiębiorstwie Zbożowo – Młynarskim w Kozłowie,
- prognoz i zasadności budowy terminalu w Wolbromiu,

Do Ministra Sprawiedliwości w sprawach:

- prywatyzacji Z.P.C. "Wawel" w Krakowie – kilkakrotnie;
- wprowadzenia do Kodeksu Karnego konfiskaty mienia przestępcem;
- kontroli NIK, która sygnalizowała podejrzenie o przestępstwo niegospodarności w olkuskim przedsiębiorstwie,
- nieprawidłowości przy przekształcaniu Przedsiębiorstwa Zbożowo – młynarskiego PZZ S.A. w Kozłowie,
- sprzedaży gruntów w Wolbromiu pod terminal przeladunkowy,

Do Prezesa Najwyższej Izby Kontroli w sprawie:

- kontroli NIK w zakresie gospodarności przy przekształceniu własnościowym Olkuskiej Fabryki Naczyn Emaliowanych

Do Ministra Kultury w sprawach:

- zamku w Wiśniczu;
- możliwości odbioru programu III TVP Kraków przez mieszkańców powiatu olkuskiego,
- pozyskania środków na zabezpieczenie ruin zamku w Rabsztynie,

Do Ministra Zdrowia w sprawach:

- pokrycia kosztów nabycia leku dla chorego od urodzenia dziecka przez Małopolską Kasę Chorych,
- profilaktyki leczenia gruźlicy w Polsce,
- zapłaty za faktury złożone przez ZOZ Olkusz za leczenie pacjentów dawnej Śląskiej Kasy Chorych,
- przyznania bezpłatnych leków honorowym krwiodawcom,
- kontynuowania przez Śląską Kasę Chorych leczenia pacjentów z Małopolski,

Do Ministra Skarbu w sprawie:

- rozszerzenia kręgu osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia należących do Skarbu Państwa akcji Spółek powstałych w wyniku prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych,

Do Wicepremiera, Ministra Finansów w sprawach:

- refundacji środków wydatkowanych przez gminy na dodatki mieszkaniowe,
- oddłużenia ZGH "Bolesław" w Bukownie,
- niedoszacowania środków w ustawie budżetowej na 2002 r. dla woj. Małopolskiego,
- nielegalnego obrotu drobiem pochodzenia zagranicznego,
- cła na surowce i komponenty niezbędne do kontynuowania produkcji przez małe i średnie firmy,
- zmian w prawie podatkowym wg , których dochody przedsiębiorców były by ewidencjonowane w chwili otrzymania zapłaty,

Do Ministra Obrony Narodowej w sprawie:

- przenoszenia absolwentów wyższych uczelni do rezerwy,

Do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawach:

- zmian administracyjnego podziału Polski, zmniejszenia ilości powiatów i powrotu powiatu olkuskiego do granic historycznych,
- legalności prowadzenia handlu na targowiskach przez obcokrajowców,

W swoich zapytaniach poselskich pytałem o problemy interesujące społeczeństwo w kwestiach najbardziej bulwersujących:

Premiera Rządu RP:

- czy Rząd ma zamiar ujawnić przyczyny powstania "dziury budżetowej" oraz nazwiska polityków odpowiedzialnych za jej powstanie;
- o efekty i skutki Programu Powszechnej Prywatyzacji na przykładzie OFNE w Olkuszu,
- o stanowisku rządu RP do "Stanowiska Związku Powiatów Polskich" w sprawie sytuacji w służbie zdrowia,
- o przywrócenie uprawnień kombatanckich dla funkcjonariuszy Milicji , którzy brali udział w walkach w latach 1945 – 1947,

Wicepremiera, Ministra Finansów:

- o możliwość pozyskania dodatkowych środków na utrzymanie i konserwację urządzeń melioracji wodnej i wałów przeciwpowodziowych dla Województwa Małopolskiego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska Gospodarki Wodnej,

Wicepremiera, Ministra Infrastruktury:

- czy dla osób oszczędzających na własne potrzeby mieszkaniowe lub posiadające pełny wkład mieszkaniowy przewidywana będzie możliwość uzyskania preferencyjnego kredytu bankowego;
- czy możliwe będzie uzyskanie preferencyjnych kredytów bankowych na zakup mieszkania dla osób posiadających pełny wkład mieszkaniowy,

- o postęp w pracach dotyczących zasięgu odbioru programu TVP 3 z Krakowa dla Rejonu Małopolski Zachodniej,
- o działania w sprawie rozpoczęcia modernizacji drogi krajowej Nr. 94 na terenie Gminy Olkusz,
- o wydanie rozporządzenia regulującego rozliczenia za zbiorowe zaopatrywanie w wodę i ścieki,

Ministra Sprawiedliwości :

- o zlecenie przez organy administracji rządowej w latach 1999- 2000 ekspertyz osobom niekompetentnym w tym studentom,
- czy zostały wszczęte postępowania prokuratorskie w sprawie sprzedaży nieruchomości przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa za pośrednictwem TON AGRO S.A.?
- czy sądy nie podchodzą zbyt pobłażliwie do orzekania rozdzielnosci majątkowej małżonków w sytuacjach gdy nie ma ku temu dostatecznie ważnych powodów ?
- o postępowanie wymiaru sprawiedliwości wobec byłego Posła AWS Marka Kolaśńskiego,

Ministra Rolnictwa :

- o zawarciu 18.10.2001r. w ostatni dzień urzędowania poprzedniego Rządu przez Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Pana Mirosława Mielniczuka umowy z firmą HP na świadczenie usług informatycznych przewidzianych w latach 2003 – 2005 na kwotę 322,5 mld zł ,

Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej:

- o sprawę wydawania świadectw pracy i ich korekty dla pracowników zakładów, które uległy likwidacji,
- o ponowne przeliczanie wysokości emerytur dla osób przechodzących na to świadczenie po okresie pobierania renty, zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego,

Odrębnym rozdziałem mojej pracy poselskiej są interwencje lokalne, które podjąłem w stosunku do władz administracyjnych i samorządowych wszystkich gmin. Zestawienie tych spraw jest następujące:

- problemy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej: 64 sprawy,
- komunikacja miejska i PKS – 6 spraw,
- pracownicze i prawa pracy – 28 spraw,
- oświata i wychowanie – 12 spraw,
- konsultacje prawne i inicjatywy legislacyjne – 28 spraw,
- zwrot nieruchomości – 16 spraw,
- ochrona zdrowia i rehabilitacja osób niepełnosprawnych – 16 spraw,
- pomoc społeczna – 20 spraw,
- instytucje i podmioty gospodarcze – 32 sprawy,

Z ważniejszej tematyki, która występowała w tych sprawach to:

- interwencje w sprawie eksmisji z lokali,
- sprawy nieregularnych wypłat zasiłków z OPS w wielu gminach,
- cen biletów dla osób niepełnosprawnych,
- dotacje dla gmin i instytucji,
- wspieranie lokalnych placówek służby zdrowia – Powiatowy Szpital w Olkuszu, Wojewódzki Szpital Chorób Płuc w Jaroszewcu,
- pozostawienia poczty w Bydlinie,
- refundacja zakupu leków dla ciężko chorego dziecka,
- zaopatrzenia powiatu olkuskiego w wodę,
- przekształceń własnościowych OWENT w Olkuszu,
- budowy siedziby SANEPID- u w Olkuszu,

Szanowni Państwo!

Bardzo ważny rozdział w mojej pracy parlamentarnej stanowią spotkania z mieszkańcami i młodzieżą szkolną, które sobie bardzo cenię. Dzięki takim właśnie spotkaniom dowiaduję się o problemach ludzkich widzianych z różnej perspektywy.

Serdecznie Zapraszam Państwa do moich biur poselskich w Olkuszu, Krakowie, Bukownie, Miechowie . Zapraszam również do nowo otwartych moich biur poselskich w Krzeszowicach i Wolbromiu.

Zachęcam także do odwiedzania Sejmowej Strony Internetowej www.sejm.gov.pl oraz mojej strony internetowej www.janorkisz.aol.pl . Na tych stronach znajdziecie Państwo więcej informacji dotyczących mojej działalności poselskiej. Zapraszam również do bezpośredniej korespondencji ze mną pocztą elektroniczną na adres Jan.Orkisz@sejm.pl . W biurze podstawowym w Olkuszu, przy ul. Bylicy 1, we wszystkie dni tygodnia można zapoznać się z całością dokumentacji tak moich wystąpień i interpelacji jak również odpowiedzi otrzymanych od osób i instytucji na nie odpowiadających.

Serdecznie dziękuję moim pracownikom oraz asystentom społecznym za współpracę i wsparcie mnie w dotychczasowej działalności.

Z wyrazami szacunku

Posel na Sejm RP